

BR.0012.11.5.2024

BR.0012.12.6.2024

BR.0012.5.9.2024

BR.0012.6.9.2024

**Protokół Nr 5/2024 Komisji Edukacji**  
**Protokół Nr 6/2024 Komisji Kultury i Sportu**  
**Protokół Nr 5/2024 Komisji Rodziny i Spraw Społecznych**  
**Protokół Nr 5/2024 Komisji Praworządności**

ze wspólnego posiedzenia  
które odbyło się w dniu 26 listopada 2024 roku  
w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie komisji trwało od godz. 15.30 do godz. 18.45

W posiedzeniu uczestniczyło 17 radnych członków Komisji, zastępca prezydenta Witold NOWAK, zastępca skarbnika miasta Ryszard PILARSKI, kierownicy wydziałów Urzędu Miejskiego, prezesi spółek, dyrektorzy jednostek organizacyjnych miasta oraz pozostałe osoby zaproszone.

Nieobecny był radny Jarosław Derdziński.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczyła przewodnicząca Komisji Edukacji Monika LIS i przewodnicząca Komisji Kultury i Sportu Monika KOSIŃSKA.

Przewodnicząca Komisji Edukacji powitała wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

**Porządek posiedzenia:**

- 1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie materiałów na XI sesję Rady Miasta Konina.**
- 2. Omówienie i wypracowanie opinii w sprawie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2025-2041 oraz projektu budżetu miasta Konina na 2025 rok.**

## Ad. 1

### Pkt 4 Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2023/2024.

Przewodnicząca Komisji Edukacji Monika Lis poinformowała, że informacja została przekazana drogą elektroniczną.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję nad projektem uchwały.

Głos zabrał **zastępca prezydenta Witold NOWAK**, cytując: „Ja tylko w uzupełnieniu do tej informacji, choć wykroczy ona poza rok 2023/2024, który macie, chciałem dodać, ponieważ to się też w pewien sposób pokrywa, ale też mówi o sytuacji w oświacie. Chciałem państwu podać dane, które dotyczą pozyskiwania środków zewnętrznych na realizację projektów oświatowych od 2021 roku, bo poprosiłem o przygotowanie takiego zestawienia. Więc w tym czasie od 2021 roku do dziś w konińskich szkołach zrealizowaliśmy, ale też nadal będziemy realizować, bo to są zestawienia już podpisanych umów, natomiast są jeszcze projekty w ocenie niektóre i jeszcze niektóre będziemy składać. Natomiast te, które zrealizowaliśmy od 2021 roku, to projekty dotyczące naszych szkół, przedszkoli, zarówno projekty twarde, jak i miękkie na łączną wartość 65.704.641,02 zł, wkład własny Miasta w tym działaniu, to prawie 9,5 mln zł. I tak jak mówię cały czas perspektywa unijna jest otwarta, więc nasze placówki oświatowe, których reprezentanci dzisiaj są na sali, jak i my sami poprzez Wydział Rozwoju i Inwestycji, bądź we współpracy z różnymi samorządami, bądź związkami samorządów te projekty realizujemy.

Natomiast w informacji, którą państwo za rok 2023, jak co roku macie państwo przygotowaną informację o tym jak wygląda na naszych trzech poziomach edukacyjnych, czyli przedszkolach, szkołach podstawowych i szkołach ponad podstawowych nasze działanie w tym obszarze, to są oczywiście zadania gminy i zadania powiatu.

Z takich najważniejszych porównawczych danych powiem państwu, że w konińskich przedszkolach, tak jak tu macie mieliśmy przyjętych 2493 dzieci, to jest mniej o 62. Jeśli chodzi o szkoły podstawowe w roku szkolnym 2023/2024 do jedenastu naszych szkół uczęszczało 5154 uczniów, to jest mniej o 372 uczniów. Natomiast oczywiście wzrost jest w szkołach ponadpodstawowych, wiemy jako to był rocznik, wiemy jakie były zmiany w naszych szkołach ponadpodstawowych w 282 oddziałach mamy obecnie 8014 uczniów, to jest wzrost o 634 uczniów w porównaniu z rokiem analogicznym.

To tyle. Jesteśmy do państwa dyspozycji, zarówno ja, jak i dyrektorzy, jeśli ktoś z państwa chciałby zadać pytanie. Dziękuję bardzo.”

Radni nie mieli pytań do informacji

Członkowie Komisji Edukacji przyjęli do wiadomości Informację o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2023/2024.

**Pkt 5 Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:**

- a) zatwierdzenia do realizacji projektu pn.: „Zróbmy krok w przyszłość” realizowanego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027 (druk nr 120),**
- b) zatwierdzenia do realizacji projektu pn.: „Zagraniczna mobilność edukacyjna uczniów i kadry edukacji szkolnej” realizowanego w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027 (druk nr 121).**

Przewodnicząca Komisji Edukacji otworzyła dyskusje nad projektami uchwał.

Do projektów uchwał radni nie mieli pytań. Przewodnicząca poddała projekty uchwał pod głosowanie.

**DRUK nr 120**

W wyniku głosowania projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn.: „Zróbmy krok w przyszłość” realizowanego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027 członkowie Komisji Edukacji zaopiniowali pozytywnie – 9 głosami „za”.

**DRUK Nr 121**

W wyniku głosowania projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn.: „Zagraniczna mobilność edukacyjna uczniów i kadry edukacji szkolnej” realizowanego w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027 - druk nr 121 członkowie Komisji Edukacji zaopiniowali pozytywnie – 9 głosami „za”.

**Pkt 14 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 1087 Rady Miasta Konina z dnia 27 marca 2024 roku w sprawie określenia rodzaju zadań i wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej w mieście Koninie na 2024 rok (druk nr 101).**

Przewodnicząca Monika Lis otworzyła dyskusje nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przewodnicząca poddała projekt uchwały pod głosowanie.

W wyniku głosowania projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 1087 Rady Miasta Konina z dnia 27 marca 2024 roku w sprawie określenia rodzaju zadań i wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej w mieście Koninie na 2024 rok - druk nr 101 członkowie Komisji Rodziny i Spraw Społecznych zaopiniowali pozytywnie – 10 głosami „za”.

**Pkt 20 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Programu Współpracy Miasta Konina z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2025 rok (druk nr 104).**

Przewodnicząca Monika Lis otworzyła dyskusję nad projektem uchwały.

**Radny Piotr CZERNIEJEWSKI**, cytując: „Powiem tak, jeśli chodzi o sektor organizacji pozarządowych, to nie jest tajemnicą, że mam z tym sektorem dosyć sporą styczność, bo prowadzę stowarzyszenie i w związku z tym pewne rzeczy obserwuję po prostu ze swojego doświadczenia. I takiej postulat, który jest już od wielu lat podnoszony przez konińskie organizacje pozarządowe, to jest postulat związany z funkcjonowaniem właśnie wsparcia finansowego i dofinansowania działań organizacji pozarządowych, które oczywiście są uwzględnione tutaj w § 6. jeśli chodzi o współpracę finansową. Natomiast ta dostępność grantów miejskich oczywiście jest, natomiast ich największym mankamentem jest fakt, że te granty nie pozwalają na dotacje kosztów osobowych, czyli tak naprawdę organizacje pozarządowe realizując projekty, kiedy na przykład muszą zatrudnić kogoś do obsługi księgowej, grafika do wykonania jakiś konkretnych zadań, a jesteśmy w roku 2024 i nikt za darmo pracować nie będzie, więc jest to problematyczne i zniechęca też organizacje pozarządowe do podejmowania pewnych inicjatyw, ponieważ zwyczajnie nie mogą obsłużyć kosztów administracyjnych tych projektów. Więc to jest taka uwaga przy okazji dyskusji, oczywiście dzisiaj się z pewnością nad tym nie pochylimy, natomiast przy okazji umawiania tego programu współpracy miasta Konina z organizacjami pozarządowymi, podnoszę taki postulat na przyszłość, aby faktycznie w regulaminach grantów miejskich, czy wszelkich dokumentach, które dotyczą finansowania organizacji pozarządowych uwzględniać jednak ten fakt, że te granty miejskie mogą być przeznaczone w pewnym stopniu, w pewnym procencie również na koszty osobowe.

Druga kwestia, która tutaj mi się nasuwa na myśl, to jest kwestia kwoty, obecnie ta kwota to jest maksymalnie 10.000 zł, ta kwota nie była zmieniana w stosunku do tego jaki mieliśmy wskaźnik inflacji i jakie po prostu są teraz realnie, jeśli chodzi o koszty obsługi takich projektów. Więc w mojej ocenie wypadałoby tę kwotę nieco zwiększyć, aby faktycznie ona starczała na obsługę tych projektów, które organizacje pozarządowe w Koninie chciałyby realizować, ponieważ kwota 10.000 zł jest po prostu kwotą na rok 2024 niewystarczającą. Tak, że to są moje uwagi, nie wiem czy państwo się odniosą, być może inni radni też zabiorą głos. Tak, że na ten moment dziękuję bardzo.

**Kierownik Centrum Organizacji Pozarządowych Bartosz JĘDRZEJCZAK**, cytuję:

„Ja może zacznę od końca, czyli kwota, która mamy świadomość tego jest niewystarczająca dla realizacji projektu w takiej wartości w skali jak była realizowana 10 lat temu, czy 5 lat temu. Ta wartość 10.000 zł nie jest to ustalenia na poziomie miasta, to jest kwota, która wynika z art. 19a ustawy o pożytku publicznym, tam macie państwo podane w tym trybie w ilu dniach może mieścić się realizacja, to jest to 90 dni i wartość do 10.000 zł. Tak, że bardzo chcielibyśmy, żeby ta kwota została zmieniona, jeżeli tylko ustawodawca rozpocznie prace, na której już wiele lat czekamy nad aktualizacją tego dokumentu, to z przyjemnością będziemy próbowali przekazywać większe środki, czy będziemy przekazywać większe środki organizacją, tak że tutaj bardzo proszę, jeżeli macie państwo możliwość przekonywania parlamentarzystów, którzy są związani z tym obszarem, pracują, czy będą pracować nad tą ustawą właśnie i żeby im sygnalizować, że ta kwota już nawet nie po 10. Latach, ale więcej, bo to jest ostatnia aktualizacja tej kwoty chyba z 2010 roku i nie była zmieniona. Tak, że to jest pierwszy punkt.

Jeżeli chodzi o wartość wsparcia dla organizacji pozarządowych, to zgodnie ze strategią rozwoju miasta Konina, my planowaliśmy dość do poziomu około 10 mln zł około roku 2030, jeżeli chodzi o środki przekazywane przez samorząd na współpracę, czy zadania zlecane. Dzisiaj już jesteśmy na tym poziomie, czyli około 5, 6 lat wcześniej udało nam się to zrobić, po części pewnie dzięki inflacji, ale z drugiej strony też te kwoty są cały czas zwiększane i tutaj proszę pamiętać cały czas o tym, że na tle innych samorządów naprawdę nie wypadamy źle, jeśli chodzi o ilości zlecanych zadań, ilość konkursów, ilość przekazywanych środków wsparcia. Natomiast tak jak mówiłam, ma pan rację ta kwota na pewno nie wypełnia oczekiwań.

I ostatnia rzecz dotycząca kosztów administracyjnych. Mamy opisane to w przepisach, to nie jest na naszym poziomie do uregulowania jaka część procentowa projektów może być, jeżeli chodzi o część administracyjną finansowana, ale proszę pamiętać część administracyjna jest rozumiana jako obsługa projektu ta techniczna, czyli koszty

związane z zakupem materiałów, ze zlecenia różnego rodzaju prac takich usługowych. Natomiast poza tym jest część merytoryczna i w tej części merytorycznej wszystkie praktycznie działania i też jako Miasto staramy wspierać organizacje są przez nas przyjmowane w tych budżetach i tam się mieszczą właśnie koszty związane z pracą specjalistów podczas realizacji projektów.

Natomiast znowu tak jak mówię, wrócimy do tego pierwszego punktu, na pewno kwoty, które są dzisiaj przeznaczone na te projekty, czy na realizację zadań są za małe i tutaj też tak jak mówiłam czekamy na zwiększenie tych wartości. Dziękuję."

Radca prawny **Radosław SZATKOWSKI**, cytuję: „Szanowni państwo, tylko w kwestii wyjaśnienia słów pana kierownika. Faktycznie kwota 10.000 zł znajduje się w art. 19a ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie, jak państwo widziecie art. 19a od razu sugeruje, że był to artykuł do ustawy wprowadzonych w późniejszym czasie. Obowiązuje on od 28 października 2017 roku, czyli od ponad 7 lat i na przestrzeni tych 7 lat, ani razu nie został zmodyfikowany, ani nie zwiększono tej kwoty, ani nie zmniejszono. Czyli to, co jest w planie jest ustalone na maksymalnym poziomie kwoty dopuszczalnej ustawowo. Dziękuję."

**Przewodnicząca Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego Marika KALCZYŃSKA**, cytuję: „Miałabym do państwa, jako radnych taki postulat.

Czy rozważyliby państwo wprowadzenie takiego mechanizmu pomocowego dla organizacji pozarządowych, jak fundusz wkładów własnych, żeby łatwiej było tym organizacjom pozarządowym pozyskać środki na większe graty i nawet 100.000 zł mogłoby wygenerować dla tych organizacji, dla dobra mieszkańców, projekty wysokości około pół miliona. Dziękuję bardzo."

**Kierownik Centrum Organizacji Pozarządowych Bartosz JĘDRZEJCZAK**, cytuję:

„Szanowni państwo, taki mechanizm mamy już przyjęty i jakby uspokajając panią przewodniczącą chciałem zapewnić, że mamy taki mechanizm gotowy. Natomiast, jeżeli chodzi o pieniądze, które idą obok tego mechanizmu, my zgłaszając przez nasz wydział projekt budżetu na rok 2025 zawarliśmy też tam pozycję związaną z funduszem wkładów własnych, niestety ze względu „mizerię” budżetu w tym roku i cięcie niektórych pozycji, ten element akurat nie przeszedł, natomiast udało się dzięki inicjatywie Rady Działalności Pożytku Publicznego w tym roku uruchomić regranting i ten regranting w przyszłym roku już wiemy, że też będzie znajdował się w budżecie dla organizacji pozarządowych. Czyli niestety jeden element ten, który był proponowany przez radę udało się zachować i podtrzymać, natomiast drugi na razie jeszcze nie, chociaż uważam też i tutaj potwierdzam też, myślę że fundusz wkładu własnych jako narzędzie jest ciekawym pomysłem i na pewno wartym rozważenia

w przyszłości, żeby go uruchomić, tak że też popieram ten pomysł pani przewodniczącej.”

**Radny Piotr CZERNIEJEWSKI**, cytując: „Tak się odnosząc do tych dwóch głosów, który tutaj były. Jeśli chodzi o regranting, to faktycznie on był już w tym roku, tylko, że jest to kwota 6.000 zł takiego projektu, więc być może warto by się zastanowić, czy tej kwoty nie zwiększyć do tych 10.000 zł, jeżeli taka jest kwota maksymalna, bo faktycznie w tym roku było to problematyczne, że to 6.000 zł, właśnie zawierało w sobie koszty projektu, koszty osobowe i ta naprawdę ta kwota była już faktycznie dramatycznie niska, więc to 10.000 zł z pewnością byłoby jakimś ulepszeniem.

Natomiast odnosząc się do postulatu Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, faktycznie też patrząc na to że za chwilę będziemy opiniować kolejny druk, czyli tej współpracy na lata 2005-2029, to też jest perspektywa funkcjonowania funduszy unijnych, tych funduszy, których na nasz region też dostaje więcej ze względu na Fundusz Sprawiedliwej Transformacji i zdecydowana większość organizacji pozarządowych nie korzysta z tych funduszy, mimo że by chciała, ponieważ nie jest w stanie wygospodarować pieniędzy na wkład własny, żeby zrealizować te projekty. I tutaj faktycznie ten fundusz wkładów własnych byłby szansa na to, aby taka organizacja pozarządowa korzystając z tego funduszu mogła wnioskować o środki unijne i de facto robić projekty o wyższej wartości o mniejszym wkładzie ze strony Miasta.

Też jest taki postulat, który dodam przy okazji, że jeżeli Miasto, czy spółki miejskie wnioskują o fundusze unijne i wykładając swój wkład własny, powiedzmy to są na przykład projekty realizowane przez MPEC związane z ciepłownictwem, to dlaczego nie uwzględnić organizacje pozarządowych, aby one włączały się w te projekty i na przykład prowadziły jakieś działania edukacyjne w szkołach związane z ciepłownictwem, daję to jako przykład. I wydaje mi się, że w tym wieloletnim programie współpracy z organizacjami pozarządowymi warto byłoby uwzględnić właśnie to, żeby spółki miejskiej i Miasto częściej włączały organizacje pozarządowe do tych projektów z funduszy unijnych, bo wtedy to Miasto, czy spółka miejska wyklada wkład własny, którego wtedy organizacje pozarządowe nie musi wykladać, a organizacja pozarządowa jest włączona w projekt, tylko w zakresie, który dotyczy jakby jej kompetencji i zadania, czyli na przykład działalność edukacyjna, kulturowa związana z tym większym projektem, który realizuje Miasto, czy spółki miejskie. Więc mówię to teraz jako taki postulat, żeby o tym pamiętać, jeżeli będą jakieś większe projekty realizowane przez Miasto i spółki miejskiej, aby o tym pomyśleć, żeby faktycznie ogłaszać pewne konkursy, czy oferty na włączenie organizacji pozarządowych z miasta Konina przy pisaniu takich projektów. Dziękuję.”

**Kierownik Centrum Organizacji Pozarządowych Bartosz JĘDRZEJCZAK**, cytuję:

„Jeszcze raz dziękuję za ten głos. Nie jestem specjalistą jeżeli chodzi o działanie spółek, tutaj to nie jest obszar, w którym czuję się właściwą osobą, czy adresem do tej propozycji i z przyjemnością, jeżeli nie będzie taka możliwość poproszę, czy prezesów spółek, czy nasz wydział nadzorujący spółki o wysłuchanie tej propozycji.

Natomiast dzisiaj ten dokument, o którym mówimy reguluje współpracę samorządu z organizacjami pozarządowymi i to akurat myślę nie jest miejsce, w którym możemy zapisywać uwagi dotyczące współpracy ze spółkami, czyli tutaj jest jakby oddzielna przestrzeń. Natomiast sam pomysł, intencja łączenie kilku obszarów biznesu, czy spółek miejskich, organizacji pozarządowych, samorządu, myślę że jest najciekawszy i najtrafniejszy, ponieważ praca pomiędzy różnymi obszarami i łączenie różnych potencjałów, to nawet wzbogająca.

Natomiast jeszcze jedna rzecz, jeżeli chodzi o fundusz wkładów, tak jak mówiłam samo narzędzie jest, myślę że warto byłoby też pewnie popracować nad tym narzędziem, bo one też było przygotowane parę lat temu w innych warunkach i jakby w innym w rozumieniu tego co mogłoby robić. Natomiast najważniejsze będzie i myślę, że tutaj już pewnie nie w tym roku, ale w przyszłym jest przepracowanie tego, żeby wspólnymi siłami zapewnić środki na uruchomienie ponowne tego funduszu wkładów własnych. Dziękuję za te uwagi.”

**Zastępca prezydenta Witold NOWAK**, cytuję: „Ja chcę wyraźnie powiedzieć, że znakomita większość projektów realizowanych, zlecanym organizacją pozarządowym przez Miasto jest realizowana przez organizacje pozarządowe z Konina, bądź działające subregionie. Nie chcę powiedzieć ile to jest procent, ale podejrzewam, że to blisko 100%.

Natomiast co do wniosku, oczywiście ja mogę się do niego przychylić wszędzie tam, gdzie regulamin danego działania, czy regulamin danego projektu, konkursu nie wyklucza takiej możliwości i oczywiście organizacja musiałaby mieć potencjał do realizacji takich zadań. Jak patrzę na fundusze europejskie dla Wielkopolski Wschodniej, to pewnie tam pojawią się niektóre konkursy, w których być może organizacja będą mogły brać udział, ale też wiem, że sporo tych projektów jest bardzo dużych, nie znam szczegółów jeszcze wszystkich projektów, niektóre będą dopiero realizowane, nie tylko przez marszałka, ale myślę tutaj o kierujących funduszami. Natomiast na przykład Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej będzie też realizował duży projekt i być może tam, Jeśli rzeczywiście przepisy prawa i regulaminy danego działania będą pozwalać na takie włączenie organizacji pozarządowych i dana



organizacja pozarządowa będzie miała taki potencjał, bo to też nie jest wcale takie oczywiste, to można to robić i tu przyjmujemy ten postulat. Dziękuję."

Radni nie mieli więcej pytań do projektu uchwały. Przystąpiono do głosowania.

W wyniku głosowania projekt uchwały w sprawie Programu Współpracy Miasta Konina z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2025 rok - druk nr 104 członkowie Komisji Rodziny i Spraw Społecznych zaopiniowali pozytywnie - 10 głosami „za”.

**Pkt 21 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Wieloletniego Programu Współpracy Miasta Konina z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na lata 2025-2029 (druk nr 103).**

Radni nie mieli pytań do projektu uchwały. Przystąpiono do głosowania.

W wyniku głosowania projekt uchwały w sprawie Wieloletniego Programu Współpracy Miasta Konina z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na lata 2025-2029 - druk nr 103 członkowie Komisji Rodziny i Spraw Społecznych zaopiniowali pozytywnie – 10 głosami „za”.

**Pkt 19 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie realizacji "Konińskiego Budżetu Obywatelskiego" (druk nr 111).**

Przewodnicząca Komisji Edukacji Monika Lis otworzyła dyskusję nad projektem uchwały.

**Radna Emilia WASIELEWSKA**, cytując: „Co prawda muszę powiedzieć, że tą dyskusję odbyliśmy wczoraj, niemniej chciałabym ją powtórzyć, ale też dodać jedną rzecz, ale to za chwileczkę poproszę o wyświetlenie. Szanowni państwo w najnowszym regulaminie mamy zapis w § 5, który mówi „Inwestycje i zadania realizowane w ramach KBO nie mogą dotyczyć infrastruktury spółek miejskich i jednostek organizacyjnych miasta – w tym przedszkoli i szkół. Nie dotyczy Zarządu Dróg Miejskich w Koninie.” I chciałabym jeszcze dzisiaj podkreślić że zapis ten jest wykluczający dla naszych jednostek organizacyjnych, jednocześnie faworyzujący Zarząd Dróg Miejskich. W przyszłości może to oznaczać, że tak naprawdę wszystkie duże projekty pójść tylko i wyłącznie na działania Zarządu Dróg Miejskich czyli będziemy kreować kolejną patologię.

Ja rozumiem, że osoby, które są za tym, żeby ten punkt znalazł się w regulaminie, chciałyby niejako ukrócić patologię związane z projektami realizowanymi na terenie szkół, które co do zasady trudno nazwać ogólnodostępne. Bo mam wrażenie, że mówimy, że to szkoły powodują te patologie i projekty szkolne powodują te patologie, ale tak naprawdę to zapisy naszego regulaminu mówią, iż projekt ogólnodostępny rozumie się jako nieodpłatną możliwość korzystania z efektów realizacji projektu dla wszystkich mieszkańców wybranego w ramach KBO. Dobre przykłady regulaminów budżetów obywatelskich z różnych części Polski, z różnych miast mają bardzo rozszerzoną definicję ogólnodostępności, którą za chwileczkę chciałabym państwu zaproponować, jednocześnie nie wykluczając swoich własnych jednostek, które dzięki budżetom obywatelskim wspierają w swoją własną działalność i wspierają własny rozwój, bo budżet obywatelski jest właśnie po to, żeby mieszkańcy i mieszkanki mogli decydować, czy te pieniądze pójdą na infrastrukturę, czy zadania w obrębie szkoły, drogi, biblioteki, parku, czy innej infrastruktury, czy innej działalności. Dlatego chciałabym zaproponować państwu wniosek formalny i w tym momencie bym poprosiła o wyświetlenie materiału, który do biura przesałam, zmiany do druku regulaminu KBO, gdzie obecny zapis § 1, czyli właśnie regułka ogólnodostępności zastąpić rozszerzoną definicją ogólnodostępności i tym samym stworzyć w § 1 punkt 3, który mówiłby iż „3. Przedmiot projektu musi być ogólnodostępny i nieodpłatny dla mieszkańców.

a) W przypadku inwestycji infrastrukturalnych spełnienie warunku ogólnodostępności oznacza zapewnienie możliwości czerpania korzyści z efektów realizacji projektu na równych prawach wszystkim mieszkańcom, również tym, którzy nie korzystają z oferty podmiotu administrującego terenem objętym realizacją inwestycji.

b) W przypadku inwestycji infrastrukturalnych za spełnienie warunku ogólnodostępności uznaje się udostępnienie efektów realizacji projektu wszystkim zainteresowanym mieszkańcom co najmniej przez sześć godzin dziennie od poniedziałku do piątku (w przedziale czasowym 8-22) oraz co najmniej przez dziesięć godzin dziennie w sobotę i niedzielę (w przedziale czasowym 8-22).

c) W przypadku inwestycji infrastrukturalnych za udostępnienie ich mieszkańcom nie uważa się godzin, w których inwestycja udostępniana jest na wyłączność podmiotom gospodarczym, organizacjom pozarządowym, klubom sportowym oraz innym podmiotom na podstawie umów odrębnie zawartych z tymi podmiotami.

d) W przypadku inwestycji nieinfrastrukturalnych spełnienie warunku ogólnodostępności oznacza zapewnienie możliwości czerpania korzyści z efektów realizacji projektu na równych prawach wszystkim mieszkańcom. Adresowanie działań w szczególności do konkretnych grup mieszkańców, np.: dzieci, seniorzy, nie ogranicza zasady ogólnodostępności.”

Takie ograniczenie i takie rozszerzenie definicji ogólnodostępności jest zaczerpnięte z budżetu obywatelskiego miasta Szczecina. Podobne rozwiązanie są w innych miastach, żadne z miast Polski w swoim regulaminie nie ogranicza możliwości pozyskania pieniędzy z budżetu obywatelskiego na zadania i inwestycje swoich własnych jednostek organizacyjnych wyróżniając tylko jedną. Dlatego też w kolejnym kroku chciałabym, żeby usunąć zapis z § 5, który mówi „Inwestycje i zadania realizowane w ramach KBO nie mogą dotyczyć infrastruktury spółek miejskich i jednostek organizacyjnych miasta – w tym przedszkoli i szkół. Nie dotyczy Zarządu Dróg Miejskich w Koninie.” dlatego, że właśnie ta rozszerzona definicja ogólnodostępności daje szansę wszystkim, ale jednocześnie wnioskodawcy wiedzą jakie są ograniczenia i ta ogólnodostępność i jest na tyle szeroka, ale na tyle wąska, że mam nadzieję niektóre projekty na terenach szkół, bibliotek, domów kultury będą mogły być realizowane.”

**Radna Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „W zasadzie chciałam ten głos jedynie wzmocnić, który przed chwilą był, a mianowicie o tym poprawianiu i psuciu równocześnie, bo chcemy coś poprawić, ale tym samym „wylejemy dziecko z kąpielą” i spowodujemy, że tak jak już niektórzy złośliwi mówią, stworzymy sobie nie Koniński Budżet Obywatelski, tylko Koniński Budżet Drogowy, bo zaznaczanie, że jedyną jednostką miejską, która może czerpać korzyści w infrastrukturze jest Zarząd Dróg Miejskich jest dużym nieporozumieniem, bo wyobraźmy sobie, że wykluczając na przykład Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji nikt nie może służyć wniosku o to żeby na terenie ośrodka Przysłań Gostawice zbudować boisko do gry w piłkę plażową, bo nie będzie nam można złożyć takiego projektu, chociaż kosztowo i jakby zadaniowo będzie się mieścił w obszarze zainteresowania i realizacji zadań własnych Miasta. Ale nie będziemy mogli takiego projektu przeprowadzić, ponieważ niestety będzie nam to uniemożliwia ten zapis z punktu w regulaminie, który został zaproponowany w § 5 punkt 1, podpunkt i.

Wiem, że za chwilę może się pojawi zarzut, że jako autorka wniosków, który dotyczą jednej z instytucji kultury w mieście, jestem nieobiektywna w tej sprawie, być może jestem nieobiektywna, ale proszę pójść do biblioteki i zobaczyć, co przez te lata udało nam się z budżetu obywatelskiego zrealizować. Każdy mieszkaniowiec i każda mieszkanka Konina może z tego skorzystać, jeżeli tylko ma na tą ochotę, ma nieograniczony niczym dostęp do tego co udało nam się zrealizować ze środków budżetu obywatelskiego, przy okazji promując znakomicie czytelnictwo w naszym mieście i do tego tworząc pewnego rodzaju grupę społeczną, która jest bardzo czynnie zaangażowana również w promowanie projektów, w zbieranie głosów na te projekty, jakby spotkania się na spotkaniach autorskich, spotkanie się w klubie później dyskusyjnym, książkowym, widzieć jak różne rzeczy, które są realizowane ze środków

Konińskiego Budżetu Obywatelskiego pozytywnie wpłynęły na wiele jednostek. Wydaje mi się, że w tym momencie ograniczając sobie dostęp do tych pieniędzy, chociażby MOSiR nie będzie mógł z nich skorzystać, biblioteka, Koniński Dom Kultury, Młodzieżowy Dom Kultury, czy każda inna jednostka, sami sobie „strzelimy w kolano”.

Jeszcze druga kwestia, a mianowicie wysokość wniosków na jakie mają być finansowane. W nowym projekcie o regulaminu podnieśliśmy kwotę wniosków małych nie podnosząc kwoty wniosków dużych, czyli jednocześnie spowodowaliśmy, że małe wnioski już wcale nie są takie małe, a duże wnioski wcale nie są duże, w związku z tym zastanawiam się czy nie popełniamy błędu podnosząc o 100% wysokość wniosków małych, możliwość aplikowania z wnioskiem małym do 200.000 zł, a nie podnosząc kwoty wniosków dużych powyżej 1 mln zł.”

**Radna Katarzyna JAWORSKA**, cytując: „To, że dzisiaj pochylamy się nad projektem uchwały odnośnie zmiany regulaminu KBO jest, to pokłosie dłuższego niezadowolenia mieszkańców z obecnej formy obowiązującej Koniński Budżet Obywatelski. Wiemy, że odbyły się szerokie konsultacje online i stacjonarne, na których ja dwukrotnie brałam udział, składałam też swoje wnioski do projektu. I chyba punktem takim, który później może pan kierownik potwierdzi, że takim punktem zapalnym, który bardzo często się powtarzał, który też do mnie bardzo licznie docierał, to właśnie była prośba o wykluczenie z możliwości przeprowadzania różnych inwestycji przez jednostki miejskie, jednostki kultury i oświaty, dlaczego? Mieszkańcy jasne stwierdzali, że to ich bardzo zniechęca, jeżeli takie projekty się pojawiają i one wygrywają, zniechęca ich do składania wniosków, do brania udziału w Konińskim Budżecie Obywatelskim, nazywali to nawet farsą, mówili, że nie będą brali udziału w farsie. Dlatego, że bardzo często oni uważali, że są już na pozycji straconej, dlaczego właśnie te jednostki organizacyjne miasta nie powinny brać udziału, nie powinny składać wniosków, to znaczy nie składają wniosku osobiście, ale te wnioski dotyczyły tych jednostek, z dwóch powodów. Pierwszy, że są one już dotowane przez budżet i przez Miasto, pieniądze idą na bibliotekę, na szkoły, na przedszkola, wiemy że one są niedoinwestowane, ale na swoją działalność mniejszą lub większą dostają pieniądze. Pieniądze z KBO mieszkańcy mogą partycypować w zgłoszeniu własnych projektów, wizji miasta i takich rzeczy, które są dla nich najpotrzebniejsze w mieście. A drugi punkt, dlaczego te jednostki powinny być wykluczone z możliwości ubiegania się o środki z KBO, dlatego że dana jednostka organizacyjna ma dużą przewagę promocyjną w swoich projektach, a druga sprawa dużą przewagę jeśli chodzi o zdobywanie głosów za danym wnioskiem, z racji tego, że w szkole, w bibliotece, w innych jednostkach, gdzie jest dużo uczniów, dużo przedstawicieli, którzy jeszcze proszą o głosy w swoich rodzinach, wśród swoich znajomych. I inni mieszkańcy, którzy naprawdę ponoszą duże koszty czasem

promocyjne, dużo tracą energii i czasu na promowanie wniosków, na których bardzo im zależy, są na pozycji przegranej. Oczywiście to nie jest ad personam do pani radnej Kosińskiej, jako wnioskodawczyni, biblioteka może zajmować się promocją czytelnictwa, może robić różne inne rzeczy, jeśli chodzi o kulturę w mieście, niekoniecznie korzystając ze środków KBO. To tyle jeśli o to wykluczenie tych jednostek organizacyjnych, są one w zapisie, ja się bardzo cieszę.

A jeśli chodzi też o braku tego wykluczenia Zarządu Dróg Miejskich, to ja na przykład nie przypominam sobie, może się mylę, żeby były na tej przestrzeni ostatnich kilku lat wnioski infrastrukturalne, które dotyczyłyby remontu, modernizacji drogi, wszystkie wnioski, które się pojawiały przez tyle lat, są wnioski, ale zwróćcie państwo uwagę, one dotyczą przede wszystkim bezpieczeństwa, bezpiecznego poruszania się czyli to jest ścieżka rowerowa, to są chodniki, to jest oświetlenie, bezpieczne przejście dla pieszych. Uważam, że to są właśnie dla mieszkańców istotne rzeczy dotyczące bezpieczeństwa, nie upiększenia. Szkoły mają swój budżet przeznaczony na inwestycje, niewystracający, ale mają.

I teraz jeszcze odnośnie ogólnodostępności. Dla mnie od samego początku zapis, być może krótki, ale on dla mnie jest klarowny i czytelny, ogólnodostępność dla każdego w każdym momencie. Ja też słyszałam wczoraj wypowiedź pani radnej, że na przykład że ścieżek rowerowych wiele osób nie korzysta, nie musi z wielu rzeczy korzystać, ale ja na przykład nie muszę korzystać ze ścieżek rowerowych, nie jestem cyklistą zapalonym, ale mogę korzystać w każdej chwili i każdy. Jeżeli to są na szafki na ubrania w szkole, schody do szkoły, czy na przykład plac zabaw w przedszkolu, nie może z tego każdy skorzystać, to są ograniczone zamknięte powierzchnie przeznaczone, tylko dla danej grupy społecznej, więc dla mnie to jest po prostu czytelne.

Ja też składałam wniosek, właśnie odnośnie ogólnodostępności, z takim przesłaniem, żeby może zespół monitorująco-koordynujący, który zajmuje się przyjmowaniem wniosków i ich rozdzieleniem do odpowiednich wydziałów, żeby on dokonywał już weryfikacji ogólnodostępności. Też bym prosiła pana kierownika o stwierdzenie, kto rzeczywiście będzie dokonywał tej weryfikacji ogólnodostępności, czy dany wydział, do którego trafił wniosek i będzie oceniał formalnoprawnie, bo jednak do tej pory wiele wniosków, które nie spełniały tego kryterium ogólnodostępności przechodziło dalej, było procedowanych i bardzo często wygrywały te projekty. Więc może byłoby dobrze, żeby jednak już na samym początku ten zespół monitorująco-koordynujący dokonywał tej weryfikacji i te wnioski już po tej weryfikacji dalej trafiałyby do dalszego procedowania, do odpowiednich wydział. Dziękuję."

Ad vocem **radna Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Od razu odpowiem na to pytanie, które było na końcu. Zespół koordynująco-monitorujący, którego jestem członkinią nie ma uprawnienia do tego, żeby oceniać pod względem inny niż, do jakiego wydziału dany wniosek ma zostać skierowany, nie ma takiej kompetencji, którą byśmy dali mu w regulaminie.

Natomiast, co do wyróżnienia Zarządu Dróg Miejskich, jako jedynego beneficjenta środków z Konińskiego Budżetu Obywatelskiego. Szanowna pani radna, Zarząd Dróg Miejskich również dysponuje budżetem, na drogi, na bezpieczne przejścia dla pieszych, na to co jest związane z całą infrastrukturą drogową, ma taki budżet i nim dowolnie dysponuje i nie musimy go szczególnie wzmacniać środkami z Konińskiego Budżetu Obywatelskiego wykluczając inne jednostki. A o tym co jest ważne dla mieszkańców, decyduje mieszkańcy, jeżeli mieszkańcy uznają że w tym roku dla nich najważniejsze będzie wspomóżenie schroniska dla bezdomnych zwierząt w karmę, a w kolejnym roku zbudowanie kilometra ścieżki rowerowej, a jeszcze w kolejnym roku zakupienie książek do biblioteki miejskiej, to oni zwyczajnie mają rację bo to jest decyzja wszystkich mieszkanki i mieszkańców na co wydajemy nasze budżetowe pieniądze z budżetu obywatelskiego. W ten sposób można powiedzieć, powtórzę jeszcze raz, stworzymy zamiast budżetu obywatelskiego dodatkowy budżet drogowy, bo żaden inny duży projekt niż drogowy nie znajdzie się w nim, bo zwyczajnie żaden taki duży wniosek infrastrukturalny nie będzie mógł być poddany pod głosowanie, wykluczmy nie tylko szkoły, ale wykluczmy wszelkie jednostki z ubiegania się o nasze wspólne pieniądze i decydowanie o tym, co dla nas jest ważne. Kolejny raz próbujemy powiedzieć też mieszkańcom, że jakby ich pomysły są do niczego, bo my jesteśmy mądrzejsi i wiemy, że to co my wymyślimy będzie lepsze. Dziękuję.”

Ad vocem **radny Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Wczoraj również odbyliśmy na komisjach burzliwą dyskusję o Konińskim Budżecie Obywatelskim i jednak po namyśle, wykluczenie wszystkich jednostek miejskich nie byłoby dobrym pomysłem, jakby wiadomo, że wygrywają szkoły, co nie do końca mi się również podobało, ale jeżeli doprecyzujemy zapis ogólnodostępności, to nie będą przechodziły wnioski, typu schody w szkole, szafki, bo to nie będzie ogólnodostępne. Tu bardziej chodzi o zapis, że przy szkole powstania boisko, które może być ogólnodostępne i będzie wynikało to z regulaminu, jeżeli zostanie wniosek źle oceniony, ktoś powie, że jest ogólnodostępny, a wyjdzie, że nie będzie ogólnodostępny, to już będzie wina tego, kto opiniował taki dany wniosek. Jednak myślę, że danie wszystkim naszym organizacjom możliwość składania tych wniosków byłoby dobrym rozwiązaniem, jednak żyjemy w kraju demokratycznym i demokracji powinna o tym ostrzegać na co przeznaczamy pieniądze, na co nie.

Ja oczywiście też jestem zwolennikiem, żeby była większa pula na inwestycje drogowe, ale to jest moje zdanie, a dla innych będą inne rzeczy w priorytecie, więc jakby przychyliam się do wniosku, który pani przewodnicząca Emilia Wasilewska złożyła, poprawkę do wniosku, a propos KBO i w 100% ją popieram. Dziękuję bardzo."

**Radna Emilia WASIELEWSKA**, cytuję: „Pani radna, ja w pełni się zgadzam z tym, że do tej pory w naszym budżecie obywatelskim była patologia i ta ogólnodostępność właśnie była patologicznie rozumiana poprzez szafki w szkołach, poprzez naprawę dachu, poprzez inne projekty w tkankę edukacyjną i zamkniętą, ale to właśnie rola wydziałów mogłaby się sprowadzić do tego, nie tej jednostki, o której pani wspominała, by to likwidować, by takie wnioski nie przechodziły. Ale powiem więcej, wnioskodawcy widząc zapisy w regulaminie, te które ja proponuję, nie będę proponować takich wniosków, bo to nie będzie ogólnodostępne i zapisy, które ja dzisiaj państwo proponuję będą wykluczyć właśnie te patologie, o których mówimy i które od wielu lat mieszkańcom się nie podobają. Bo nie jest problem z tym, że mieszkanki i mieszkańcy piszą wnioski, które dotyczą naszych szkół, przedszkoli, bibliotek, MOSiR-u, ale to, że potem te projekty nie są ogólnodostępne właśnie, bo to nie zostało doprecyzowane, bo ogólnodostępność wcale nie jest zrozumiana przez panią tak samo, jak przez inne osoby, każdy ma prawo, żeby rozumieć to inaczej. Stąd też moja propozycja, by definicję ogólnodostępności rozszerzyć, a jednocześnie wskazać wnioskodawcą pewne ramy, tym samym mam nadzieję, że w przyszłości projekty dotyczące infrastruktury i zadań organizowanych przez nasze instytucje miejskie, czy to ZDM, czy to szkoła, czy to MOSiR, Młodzieżowy Dom Kultury, Koniński Dom Kultury, będą realizowane, bo uważam, że faworyzowanie jednej instytucji kosztem innych podważa zasadę równego traktowania wszystkich jednostek i uważam, że ten punkt może być podważony przez naszego wojewodę."

Ad vocem **radna Katarzyna JAWORSKA**, cytuję: „Problem ogólnodostępności to jest jedna strona medalu, ja już o tym szeroko mówiłam i pani radna również. Ale jest drugi aspekt, ten który ja też tutaj zaznaczyłam, nie ma jakiegokolwiek równowagi w momencie zdobywania głosów, instytucje zawsze wygrywają. Najlepszym przykładem jest biblioteka, ja to nie mówię ad personam do pani radnej, ani do dyrektora biblioteki, jakie są później głosy i komentarze mieszkańców, jak zwykle ta instytucja kultury co roku zgarnia 3, 4 projekty. Na przykład co mogą powiedzieć mieszkańcy jakiejś małej ulicy, którzy chcieliby sobie poprawić warunki życia, jak oni mogą przebić się ze swoim projektem, czy z jakiegoś małego osiedla, mówią nie wygramy nigdy i dlatego wycofujemy się, widzimy to, że Koniński Budżet Obywatelski nie rozwija się, wręcz się zwija, jeśli chodzi o ilość wniosków i o osoby zaangażowanych w tą partycypację społeczną.

Trzecia sprawa. My tutaj dyskutujemy, mamy to narzędzie poprzez głosowanie jako radny ale jesteśmy przedstawicielem mieszkańców i to jest przede wszystkim głos mieszkańców, to jest też mój osobisty odnośnie tych instytucji miejskich, ale ja również reprezentuje całe grono mieszkańców, którzy takie wnioski zgłaszali i mam nadzieję że pan kierownik też to poprze, że takie wnioski się zgłaszały. Nie umożliwiamy w tej partycypacji społecznej zaangażowania się instytucji miejskich, to jest głos mieszkańców i oni po prostu pragną, a nawet żądają zmiany regulaminu.”

Ad vocem **radny Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuję: „Wczoraj na komisji była rzeczywiście bardzo burzliwa dyskusja, nie chciałbym tutaj właśnie nadużywać ad vocem, bo nam się porobiło same ad vocem i chciałbym tylko dopytać w takim razie panią przewodniczącą Wasilewską, czy nie wystarczyłby zapis w § 5 w podpunkcie i, jeśli chodzi o Zarząd Dróg Miejskich, żeby to nie dotyczyło inwestycji typowo drogowych. Bo pamiętamy, że w pierwszej kadencji KBO przeszedł projekt i to był akurat projekt radnego Jarka Sidora na dokumentację techniczną dla ulicy Przemysłowej. Więc ja wczoraj usłyszałam, że projekty ZDM-u miałyby dotyczyć ewentualnie ścieżek rowerowych, to możemy to doprecyzować, że chodzi o inwestycje w pasie drogowym, a to mogą być różne rzeczy, w pasie drogowym można posadzić drzewa, można posadzić krzewy, można zrobić ścieżkę rowerową, można naprawić chodnik, różne rzeczy można zrobić, nie chodzi o to, że trzeba zapisywać na twardo ścieżki rowerowe, ale inwestycje ZDM w pasie drogowym i wtedy mieszkańcy będą o tym wiedzieli, a my będziemy mieli to zapisane w regulaminie. Więc w trybie ad vocem chciałbym tylko dopytać radną Wasilewską, czy taki zapis by ją satysfakcjonował? A zgłoszę się do głosu jeszcze raz.”

Ad vocem **radna Emilia WASIELEWSKA**, cytuję: „Odpowiadając radnemu, nie, nie będę usatysfakcjonowana.

Odpowiadając na sugestie pani radnej, na tej sali znajdują się wnioskodawcy i wnioskodawczynie do budżetu obywatelskiego, po mojej lewej stronie Łęczyn, nie był to projekt szkolny, a jednocześnie z bardzo małej odległej, niektórzy mówią nawet wręcz zaniedbanej, zapomnianej dzielnicy przeszedł. Siedzą tutaj też nauczycielki szkół, które aplikowały, mają po kilkaset, jak nie tysiąc uczniów, nie dostały tych projektów. To, że w danej szkole są uczniowie wcale nie oznacza, że każdy projekt szkolny przechodzi, bo tak nie jest i możemy spojrzeć na ostatni budżet obywatelski, że było mnóstwo wniosków powiązanych z instytucjami edukacyjnymi i one nie poprzehodziły. Przechodzą wnioski także ZDM droga pieszo-rowerowa na Morzysławiu, wnioskodawca kilka razy aplikował, to że coś za pierwszym razem się nie udało, to wcale nie oznacza, że za drugim razem się nie uda, jak za drugim się nie uda, to może za trzecim się uda. Jeżeli ktoś mówi na starcie, że się nie da i nie złoży



wniosku, to przepraszam, powie się nie da. Trzeba złożyć wniosek i trzeba być aktywnym w promowaniu tego wniosku i ten wniosek musi odpowiadać na potrzeby, tak pani radna trzeba być aktywnym w promowaniu tego wniosku, bo inaczej on nie przyjdzie. Ja mogę też mówić innym przykładami i pani zna takie przykłady negatywne, ja mogę pokazywać pozytywne przykłady i jakby uważam, że ta ogólnodostępność, kiedy będzie doprecyzowana będzie wykluczała właśnie te patologie, o których my tutaj mówimy, o których mieszkańcy mówią od wielu lat, jak nie miesiący. Dziękuję."

Ad vocem **radna Maria KRÓLIKOWSKA**, cytuję: „Pani przewodnicząca, rzeczywiście jestem wnioskodawcą projektu Zielony Zakątek, który udało się wygrać w poprzedniej edycji, on jest w trakcie realizacji. Wiem ile pracy kosztowało nas, żeby przekonać mieszkańców, że warto głosować, że warto przyjąć postawę obywatelską i pójść do każdego mieszkania i przekazać informację jakie to jest dla nas, dla małej społeczności ważne. Chodziliśmy od Janowa, aż po Pątnów, po cały Łęczyn z ulotkami, żeby ludzie przekonać. Jedno zdanie ciągle się powtarzało nie warto, nie róbcie tego, bo i tak wam się nie uda, bo jednostki takie jak duże szkoły zawsze to wygrywają. Nam się rzeczywiście udało, ale był to ogrom pracy, ale oczekiwanie społeczności lokalnych jest takie, żeby ten regulamin KBO uległ zmianie. Mówiło się wprost cały czas o tej kampanii, że należy pomyśleć jak zrobić, żeby szkoły i jednostki miasta nie miały szans wnioskowania do tego projektu, czy rzeczywiście to ZDM, który razi nas wszystkich będzie można usunąć, żeby nie było, że inwestujemy w projekty drogowe, ale dajmy małym społecznościom lokalnym postawić na te projekty obywatelskie. Niech ten regulamin będzie wreszcie obywatelski."

**Radna Urszula MACIASZEK**, cytuję: „Proszę państwa, ja czekałam w kolejce, ale tutaj zaczął się taki tryb ad vocem. A więc wzmacniając ten głos, bo ta dyskusja chyba nie pomaga mieszkańcom, tak się zastanawiam, bo ja faktycznie pracuję w dużej szkole i ta szkoła też aplikowała o środki z KBO kilka razy, nie udało się, a jednocześnie wspierałam i trzymałam kciuki za Łęczyn, żeby pokazać, że to od nas zależy promowanie tych projektów. Jeżeli my teraz będziemy się tak targować, że faktycznie nie ma sensu, nie potrzeba, to gdzieś w przestrzeni publicznej się notuje. Myślę, że stworzenie tego regulaminu i potem taka racjonalna ocena powinna zweryfikować właśnie potrzeby mieszkańców. Jeżeli będzie dobry projekt, myślę że on sam się obroni i tutaj licytowanie się oczywiście nie powinno być tak, bo wkładały się różnego rodzaju patologie. Jeżeli mamy możliwość te patologie wykluczyć, to wykluczmy je, ale nie zniechęcajmy właśnie tych małych środowisk do tego, żeby nie próbowały. Myślę, że naprawdę Łęczyn i w tamtym roku i w tym roku pokazał, że to się da, te projekty były zupełnie inne, nie mówimy tylko o Zielonym Zakątku, ale i tego roku, też przeszły kolejne dwa projekty. Tak, że czy to ulica, czy biblioteka, czy całkiem inny projekt,

zostawmy tą decyzję mieszkańców, a przede wszystkim zmotywujemy ich do tego, żeby oni uczestniczyli, żeby czuli się właśnie odpowiedzialnie, że od nich zależy, tak samo jak udział w wyborach, tak samo tutaj w głosowaniu nad budżetem obywatelskim.

Tak, że myślę, że tutaj ta dyskusja i to właśnie przekomarzanie się, które projekty, małe czy duże, SP 9 akurat jest szkołą, która aplikowała kilka razy i za każdym razem, mimo to, że jest 1000 uczniów, mimo to, że mamy wielu rodziców i szkoła aktywna nie udało się tych środków pozyskać. Dziękuję.”

Ad vocem **radna Katarzyna JAWORSKA**, cytuję: „Daleka jestem od zniechęcenia, ja przekazuję głos mieszkańców, oni są zniechęceni i tak mówią „pani radna jesteśmy zniechęceni, wyłączamy się z tego projektu”. To jest jedna sprawa.

To co powiedziała pani radna odnośnie Łęczyna, tego Zielonego Zakątku. Tak jak pani radna wspomniała, ogrom pracy, chodzenie od domu do domu, wręcz pod kościołem łapanki urządzone i tak to funkcjonuje, pomaganie w głosowaniu, bo wiele osób starszych ma problem z taką cyfrową formą głosowania. Jak to się ma na przykład do biblioteki, akurat tutaj do wnioskodawczyni muszę się wrócić, czy pani radna chodzi od domu do domu? Nie chodzi, bo tam przychodzą czytelnicy i jest o wiele łatwiejsza promocja i zachęty do głosowania o to chodziło. My mamy właśnie dzisiaj przed sobą projekt uchwały, zagłosujemy jak zagłosujemy i jest tam ten punkt o wyłączeniu jednostek instytucji organizacyjnych miasta, jak zagłosujemy zobaczymy. Ja chcę pomóc mieszkańcom, dlatego że w takiej formie większość mieszkańców, bo nie można powiedzieć, że wszyscy, nie akceptuje takiej formy partycypacji w KBO. Dziękuję.”

**Radny Joachim SIKORSKI**, cytuję: „Cieszę się, że udało mi się doczekać w tej kolejce ad vocem, który tutaj się tworzyła przede mną. Ja chciałbym podtrzymać swoje stanowisko, które zajęłam wczoraj na Komisji Infrastruktury i Komisji Finansów, ponieważ temat też tam był poruszany. I naprawdę ta dyskusja pokazuje, że potrafimy być ponad podziałami politycznymi, ponieważ tu naprawdę radni z różnych stron brali udział w tych konsultacjach, szkoda że nie wszyscy, którzy dzisiaj tutaj debatują na ten temat, ponieważ czasami warto się wsłuchać w głos mieszkańców, w głos ludzi, którzy są w stowarzyszenie, którzy często prowadzą swoje organizacje i którzy po prostu zdarzają się ze ścianą systemu. Obawiam się, że i to jest taki problem, na który natrafiliśmy w trakcie tych konsultacji, że tak naprawdę, jeżeli chcemy definiować ten termin ogólnodostępności, to bardzo często będzie dochodzić do sytuacji, że ten termin będzie można prawnie obchodzić, albo on na papierze będzie się zgadzał, a w rzeczywistości nie będzie miał nic wspólnego z ogólnodostępnością i w efekcie

będziemy mieli ogólnodostępną zabawę słowem tak naprawdę, my kontra placówki i instytucje, regulaminy tych inwestycji, które są realizowane w ramach KBO.

Tutaj pojawił się też zarzut, że dyskryminujemy szkoły, że dyskryminujemy placówki, ja bym powiedział, że pozwalanie i zezwolenie na takie patologię, które miały miejsce dotychczas, to była dyskryminacja, ponieważ podkreślam wygrywają zawsze, weźmy na przykład poruszmy temat szkół średniej, zawsze wygrywają szkoły, gdzie tych uczniów jest najwięcej i tutaj mamy na przykład sytuację, która była w jednej szkole średniej, szkoła gdzie pracowała pani nauczycielka, ona ma też swój projekt obywatelski, który dotyczy lokalnej społeczności, ona dostała wytyczne od dyrekcji, potem w klasach pilnuje, żeby każdy oddał głos na to co trzeba, a o swoim projekcie nie może powiedzieć, a potem są profity i plusy, tak to wygląda, przynajmniej w dwóch szkołach, bo o tym mam informację. Więc możemy udawać i w tym kontekście tego, jak wygląda rzeczywistość i mówienie o tym, że skoro mieszkańcy zdecydowali, no nie niestety często tak to nie wygląda i ruchy mieszkańców w porównaniu z machiną takich instytucji nie mają szans, my zabijamy obywatelskość i mam nadzieję że w głębi mamy wszyscy takie same intencje i mam nadzieję, że też dostaniemy jako radni ten wniosek zaproponowany przez panią radną Emilię Wasielewska, tak żebyśmy mogli się z nim zapoznać i pewnie do tematu wrócimy jutro na sesję.

Tak jak powiedziałam, ja podtrzymuję swoje stanowisko z wczoraj, nie wiem czy dzisiejsza dyskusja tak naprawdę ma sens pod tym względem, że jutro temat na pewno wróci i myśli, że lepiej byłoby wrócić do tego tematu na sesji, kiedy wszyscy się zapoznamy z tym wnioskiem i ja zdania nie zmieniam, w przeciwieństwie do pana przewodniczącego Marcinkowskiego, który wczoraj w swojej wypowiedzi powiedział, że nawet boiska realizowane przez szkoły nie są ogólnodostępne, bo mamy z tym problem, a dzisiaj powiedział całkowicie odwrotnie.

I ostatnia rzecz, do której chcę się odnieść, bo padła tutaj nazwa Koniński Budżet Drogowy, że chcemy taki wprowadzić budżet. To ja posłużę się nazwą, którą gdzieś przeczytałem w komentarzach internetowych, że dotychczas ten koniński Budżet Obywatelski, to jest koniński budżet odciążenia Urzędu Miasta. Jeżeli niektórzy radni uznają, że Miasto jest tak niedofinansowane pod każdym względem, że nie jesteśmy w stanie tego budżetu rzeczywiście przekazać obywatelom, to może warto się zastanowić, czy ten budżet powinien istnieć, bo to jest takie udawanie. To może ustawowo zmniejszymy pulę, będzie mniej bieganie, to też jest ustawowo, w takim razie tutaj mój brak wiedzy wyszedł, to w takim razie zwracam honor. Ja zgłoszę przeciwko wnioskowi i chcemy przywrócenia Konińskiego Budżetu Obywatelom, a nie, żeby tak jak to dalej wyglądało on służył Urzędowi. Dziękuję."

**Radny Piotr CZERNIEJEWSKI**, cytuję: „W dzisiejszej dyskusji o Konińskim Budżecie Obywatelskim, padają takie zdania, że przecież każdy może wygrać, jeżeli złoży swój projekt, że wystarczy zaangażować się dobrze w promocję i to od mieszkańców zależy, który projekt wybiorą. I tak patrząc na to, jak wygląda rzeczywistość, to śmiem się z tymi komentarzami nie zgodzić, bo co się dzieje w szkołach, daje się lepszą ocenę za to, że zagłosowało się za danym projektem. Spółki miejskie i jednostki organizacyjne miasta prowadzą kampanię za pomocą swoich zasobów, których zwykli mieszkańcy po prostu nie posiadają i to im daje znaczną przewagę nad tym, aby te projekty wygrać.

I dzisiaj pojawiła się taka propozycja ze strony pani radnej Wasielewskiej, aby wzorować się na zapisach ze Szczecińskiego Budżetu Obywatelskiego i doprecyzować kwestie ogólnodostępności. Jak najbardziej kwestia doprecyzowania tego zapisu jest słuszna, aby tą ogólnodostępność lepiej zdefiniować, natomiast sam ten zabieg nie sprawi, że zostaną wykluczone te projekty, o których dzisiaj mówimy i nazywamy je jako patologiczne. Ja pokażę przykład projektów zgłoszonych w Szczecińskim Budżecie Obywatelskim, które zgodnie z tamtejszym regulaminem muszą uwzględniać to szerzej zakrojone kryterium ogólnodostępności i jest tutaj taki projekt „Strefy ciszy wraz z modernizacją pomieszczeń biblioteki i czytelní w Szkole Podstawowej nr 3 w Szczecinie” i takich projektów związanych ze szkolnictwem jest tutaj mnóstwo. Więc w mojej ocenie te proponowane zapisy nie wyeliminują tych projektów, o których mówimy, że są po prostu niezbyt ogólnodostępne i niezbyt wypełniające te idee Konińskiego Budżetu Obywatelskiego. Przypomnę, że w tej propozycji, którą dzisiaj procedujemy, mamy zapisane, że projekty jedynie infrastrukturalne będą wyłączone, czyli projekty, które będą realizować jednostki organizacyjne miasta i spółki miejskie, związane z kulturą, związane z projektami oświatowymi, jeśli chodzi o edukację, one wszystkie będą mogły być nadal realizowane.

Pojawia się dzisiaj też sporo zarzutów, jeśli chodzi o Zarząd Dróg Miejskich, jednak przypomnę państwu, że infrastruktura Zarządu Dróg Miejskich z założenia jest ogólnodostępna, każdy może skorzystać ze ścieżki rowerowej, nie ma żadnych ograniczeń w korzystaniu z infrastruktury Zarządu Dróg Miejskich. Zgodzę się co do uwag, które tutaj poruszyła pani przewodnicząca Kosińska, że możemy wykluczać niesłusznie projekty, chociażby realizowane na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji związane chociażby z budową tego przykładu boiska do siatkówki. Więc ja proponuję, to jest oczywiście tylko propozycja, aby zapisać w tym regulaminie, że nie wykluczamy wszystkich jednostek, tylko wykluczam po prostu szkoły i przedszkole, jeżeli chodzi o infrastrukturę, bo tak naprawdę to jest ten przykład, o którym mówią mieszkańcy, to są te postulaty które wnoszą mieszkańcy i to są przykłady tych projektów, które dzisiaj uznajemy jako te patologiczne.

To nie jest też tak, jak to dzisiaj padało, że będą od teraz przechodzić tylko inwestycje drogowe, że to będzie Koniński Budżet Drogowy, bo jak sobie spojrzymy na wyniki tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego, gdyby zaaplikować już te zapisy, o których dzisiaj rozmawiamy, to tak naprawdę wypadłby projekt związany z boiskiem wielofunkcyjnym na III osiedlu, a zamiast tego zostałby zrealizowany projekt „bezpieczny Grójec Etap I”, to jest projekt drogowy. Natomiast pozostałe dwa projekty dotyczą biblioteki i poprawy życia zwierząt w Parku Chopina, więc to nie jest tak, że od teraz będą tylko przechodzić projekty związane z Zarządem Dróg Miejskich. Tak, że poddaje to pod dyskusję, czy faktycznie nie lepiej trochę doprecyzować ten przepis i wyłączyć jedynie szkoły i przedszkola, bądź też w inny sposób zdefiniować ten zapis, żeby rzeczywiście nie pisać bezpośrednio o Zarządzie Dróg Miejskich, bo mówiąc szczerze ten zapis wygląda na ten moment trochę dziwnie. Dziękuję.”

**Radna Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „To, że projekt został złożony przez szkołę wcale nie gwarantuje zwycięstwa. Patologia, która pojawiła się w głosowaniach na projekty szkolne jest związane z działaniem dyrektora i nauczycieli placówek oświatowych, a mianowicie nagradzaniem za głosowanie i z tym powinniśmy walczyć, ale nie zrobimy tego regulaminem, jednak uczciwością, zwyczajną ludzką uczciwością osób zarządzających daną placówką oświatową. Bo, jeżeli dzwoni do mnie koleżanka i mówi – „proszę zagłosuj na projekt mojego syna, bo on musi w ciągu godziny namówić trzy osoby, żeby zagłosowały i jak zagłosują to jak zagłosują to dostanie piątkę”, to wtedy naprawdę nie wiedziałam co mam powiedzieć, zatkało mnie, nie przypuszczałam by jakiegokolwiek dyrektora w placówce oświatowej może posuwać się do takich narzędzi, żeby gromadzić głosy w budżecie obywatelskim. Natomiast narzędzie, którym dysponujemy, a mianowicie Koniński Budżet Obywatelski z całą otoczką, która mu towarzyszy związaną z partycypacją mieszkańców i mieszkanki Konina wiąże się z budowaniem poparcia, z budowaniem wsparcia, budowaniem więzi pomiędzy osobami, które angażują się w dany projekt.

Kilka lat temu realizowaliśmy w mieście z budżetu obywatelskiego projekt dotyczący budowy placu zabaw dla dzieci z niepełnosprawnościami. Ten projekt zaangażował bardzo wiele osób, nie tylko związanych z placówką, przy której on był dlatego, że uznali, że takiego miejsca w Koninie nie ma, jest potrzebne, bardzo dużo osób z niepełnosprawnością, ich rodzin zaangażowało się w promocję projektu i naprawdę nie było trzeba chodzić od domu do domu, żeby ten projekt wygrał i został zrealizowany. Podobnie dzieje się z projektami, które pojawiają się w innych przestrzeniach, osiedlowych na jednym, czy na drugim osiedlu, mieszkańcy przekonują, na różne sposoby w internecie, czy robią to za pośrednictwem rozmów głównie na rodzinnych na przykład spotkaniach, potem odbieram telefon „to jak ja

mogę na Ciebie zagłosować, na ten twój projekt, bo było fajnie, byłam na fajnym spotkaniu, chcę żeby były kolejne takie”. I owszem ograniczenia dotyczące placówek oświatowych dotyczą wyłącznie infrastruktury, ale czemu by tej infrastruktury nie poprawiać, to jest wszystko nasze, to są wszystkie zadania własne Miasta, bo tylko takie mogą być finansowane z budżetu obywatelskiego, nie mogłem wykraczać poza ten obszar, to jest wszystko majątek Miasta i to są wszystkie nasze wspólne pieniądze. Więc, jeżeli możemy z nich poprawić warunki uczenia się dzieci, to zrobimy to, jeżeli możemy z tych pieniędzy wspólnie uznając, że naprawdę zwierzęta w naszym parku Chopina mają kiepsko, poprawmy im warunki bytowania, to uznaliśmy że to jest to warte jakby poparcia, czy bezdomnych zwierzęta, czy będziemy czipować bezdomne wolnożyjące koty i psy, czy będziemy jeszcze inne rzeczy robić, to mieszkańcy uznają coś w danym momencie ważne. Każda społeczność, która się zbudowała wokół jednego projektu, czasami przy bardzo dużej pracy, a czasami przy mniejszej pracy, bo są lepsze i gorsze projekty.

Do budżetu obywatelskiego w tym roku na rok 2025 wpłynęły 72 wnioski. 17 z nich dotyczyło dróg i głównie ścieżek rowerowych i infrastruktury rowerowej, 4 dodatkowych przystanków w pasie drogowym. Z tych 72 projektów przez „sito weryfikacyjne” do głosowania zostało dopuszczonych 53 projekty, czyli 20 z nich już w trakcie weryfikacji wniosków zostało jakby odrzuconych z uwagi na niespełnienia regulaminu i to jest droga. My nie musimy mieć bardzo wielu projektów, musimy mieć dobre projekty, takie które przyciągną innych do głosowania, takie które powiedzą, że warto się w coś zaangażować, warto stworzyć jakąś społeczność wokół tematu i jedyne co musimy jakby wyeliminować z naszego działania to patologia związana z głosowaniem i jakby nagradzaniem za nieobywatelską postawę w tym przypadku, bo jeżeli nauczyciel wymusza głosowanie na uczniu, to robi najgorszą z możliwych rzeczy, namawia do nieuczciwości i do nieobywatelskiej postawy. Dziękuję.”

Ad vocem **radny Joachim SIKORSKI**, cytuję: „Chcę się odnieść do słów pani Kosińskiej, ponieważ zgadzam się, że problemem jest uczciwość ludzi, ale my tworząc prawo, a regulamin ma to prawo, musimy zakładać, że nie wszyscy ludzie są uczciwi. I nie możemy w regulaminy mówić o nieuczciwości dyrekcji, ale możemy wprowadzić takie rozwiązania, żeby ograniczyć takie zjawiska.

I naprawdę chciałem ostatni raz podkreślić, że to jest ostatnia szansa przed nami, żeby pozwolić mieszkańcom ponownie uwierzyć w swoją sprawczość.

I chciałam panu kierownikowi zadać pytania, żeby wszyscy radni uświadomili sobie, w którym momencie jesteśmy. Ile głosów zostało oddanych w trakcie ostatniej edycji Konińskiego Budżetu Obywatelskiego? Ile procent oddanych głosów zostało

elektronicznie zarejestrowanych jako nowy użytkownik w tej bazie wyborców, czy mamy takie dane? Dziękuję bardzo."

**Radny Tomasz Andrzej NOWAK**, cytując: „KBO przez długi czas było polem różnego typu patologii, ale my żeśmy je widzieli i zgadzaliśmy się na pewne rozwiązania, zaczynaliśmy, nie wiedzieliśmy do końca jak się pewne sprawy potoczą, dzisiaj już wiemy. Chcę powiedzieć, że potępiamy co prawda kadre, co niektórych szkół, że po prostu dzieci dostawały jakieś plusy, jakieś powiedzmy oceny za to że zdobywały głosy do KBO. Ale jak inaczej one by miały działać? Tak by miałyby działać, jak działają w tym momencie radni, którzy też pozyskują poparcie w terenie, w swoim gronie również, więc nie ma się co dziwić. Tyle mówimy o edukacji obywatelskiej, o zaangażowaniu i tak dalej, oni właśnie się zaangażowali w to na co im pozwoliliśmy, pozwoliliśmy im więcej zaangażowali i to są idealne przykłady zaangażowania obywatelskiego, spójrzmy na to od tej też strony.

I to co powiedział radny Sikorski, to właśnie o to chodzi, żeby pewne rzeczy ograniczyć i zapewnić to w regulaminie. Powiem tak, patologie które się pojawiają w KBO znamy je, może jedni znają je, albo nie pamiętają, to łatwo się z tym zapoznać, wiemy że występowały braki ogólnodostępności, wiemy że były wnioski niezgodne z planem zagospodarowania przestrzennego. Ja sam mogę powiedzieć, ile czasu zajęło przekonanie też rady, żeby zrobić zapis w regulaminie, żeby wnioski składane muszą być zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego.

Jeśli chodzi o tą kampanię w szkołach, to mówimy chora rywalizacja, bo się robi wyścig szczurów, kto więcej głosów, która szkoła większa, bo my wygraliśmy, a tamci znowu przegrali, trzeci raz przegrali, teraz jedna szkoła jest całkowitym dołku to, co mówiła radna Maciaszek, bo jest duża i byli niesamowicie zaangażowani, ale im się nie udało, ale jakby im się udało, to by się nigdy nie udało i to jest ciągła gonitwa i gonienie tych dzieci w tych szkołach, w tych przedszkolach i całych rodzin, i całe satelickie towarzystwo wokół tej sprawy, żeby wygrać, a tak naprawdę to są sprawy, które powinny być w dużej mierze robione z budżetu miasta, jeśli chodzi o to infrastrukturalne sprawy."

Drugą sprawą, której nie przeskoczmy z tego co mi wiadomo, głosowanie osób spoza Konina, bo wiemy, że w niektórych szkołach połowa uczniów, to nie są mieszkańcy Konina i oni, i ich rodziny, które też nie są z Konina mogą głosować w tym budżecie i to dotyczy na przykład sprawy w danej szkole, więc nie tylko nie ma ogólnodostępności, ale też pewnym sensie mieszkańcy Konina są już w tym momencie w takich mniejszych grupach są na straconej pozycji.

I chciałbym zwrócić uwagę jeszcze jedną, bo jak było pierwsze KBO, była taka dyskusja i to było taka mocna dyskusja, ja wtedy zgłosiłem taką uwagę, że nie powinniśmy składać do tego KBO wniosków, jako radni, bo my jako radni mamy inne możliwości, inne narzędzia i przez pewien czas obserwowałem to wszystko i złożyłam też taki jeden wniosek na 100.000 zł i ten wniosek przeszedł na mini ZOO w Parku Chopina i tam był jeszcze jeden duży wniosek na 400.000 zł i razem się zsumował na pół miliona i za to jest 15 nowych stajenek, czy domków dla zwierząt zrobionych w technologii norweskiej o wysokiej jakości, starczą na myślę na jakieś 20 lat.

I teraz proszę państwa jest takie pytanie, czy my jako radny jesteśmy w stanie zrezygnować ze składania wniosków do KBO? Myślę, że nie powinniśmy, tak uważam, to jest państwa ocena, opinia, każdy pewnie będzie miał inną. Ja uważam, że nie powinniśmy, to jest moje zdanie.

Druga sprawa. Spadek tej frekwencji, o której było tutaj mówione, to jest ten efekt zniechęcenia społeczeństwa, bo ja znam takie małe grupy, które się ogniskowały wokół pewnych spraw, wniosków i one uzyskiwały po 100, po 200 głosów, właściwie, to nic nie znaczy, one nie najmniejszych szans, więc ci ludzie już nie chcą słyszeć o żadnym KBO i nie będą ani głosować, ani nie będą składać wniosków. Te zmiany, które są wprowadzone, one się nam wydają na tę chwilę drakońskie, ale jak się podsumuje to wszystko, co się wydarzało, to może właśnie takie zmiany są potrzebne. Nie wiem może na kilka lat, może za jakiś czas spróbujemy to znowu zmienić, ale uważam że te zmiany, które teraz są wstawione spowodują przekierowanie energii na inne tereny i na inne obszary, wyzwolą taką inną kreatywność. Na przykład wczoraj na komisji pani radna Wasilewska zapomniała, że park Chopina nie jest parkiem PGKiM, tylko jest własnością miasta, ale jest naprawdę bardzo dużo terenów miejskich, gdzie możemy różne rzeczy zrobić, o które możemy wnioskować, to jest nie tylko park Chopina, bo tych parków, skwerów i innych miejsc, gdzie można coś zrobić jest naprawdę bardzo dużo, z tym, że ci wnioskodawcy bardzo często tego nie wiedzą, a cała siła jest skierowana we wnioski typu, jak widzimy tutaj drogowego, ale to też dlatego, że dotyczy to naszej bezpośredniej codzienności, nie każdy będzie pisał wniosek o wydanie tomika wierszy, ale to pokazuje, że te sprawy przyziemne zdominowały KBO plus wcześniej sprawy szkolne i część osób nie wie, że są przestrzenie, tereny gdzie można o coś wnioskować i tam się bić na miejskiej ziemi poprzez właśnie takie wnioski.

Więc ja uważam, że te zmiany są konieczne i one niekoniecznie wykluczają szkoły, bo właśnie szkoły będą miały okazję żeby się wykazać, żeby zrealizować być może trochę więcej wniosków miękkich i nie będą już robiły schodów, nie będą już robiły jakieś boisk i tak dalej, bo powiem państwu tak, że część tych boisk, czy część infrastruktury



sportowej tych szkół było wszystko pięknie ładnie, a później się okazało, że jacyś mieszkańcy albo jakaś grupa mieszkańców chce wejść to się okazuje, że nie, bo tutaj gra taki zespół sportowy, a tutaj takie stowarzyszenie i wszystkie godziny są pozajmowane i tak naprawdę jest jakaś dostępność, ale ona z limitowana, więc pytanie jaka to ma być ogólnodostępność limitowana, czy nieograniczona, bo nieograniczona to jest na ulicy, na terenach miejskich i w parku w Laskówcu, w parku 700-lecia, w parku Chopina, w lesie komunalnym, to są tak naprawdę te miejsca ogólnodostępne, a reszta to będzie wszystko arbitralnie określać godziny i tak dalej, ale do tego nie dojdziemy.

Więc uważam, że te zmiany akurat są potrzebne. Jeśli chodzi o ten Zarząd Dróg Miejskich, to uważam, że powinno być doprecyzowane, że dotyczy to inwestycji w pasie drogowym, a one rzeczywiście w tym KBO teraz są i słyszę, że są w tym pasie drogowym, więc prawdopodobnie ci mieszkańcy jednak chcą na przykład takich ścieżek rowerowych, a nie całych ulic. Bo przypomnę, że w pierwszej kadencji radny Jarek Sidor złożył wniosek na dokumentację techniczną ulicy Przemysłowej, ale całej, bo takich wniosków nie będziemy przyjmować, ale co do ścieżki rowerowej w pasie drogowym to już jak najbardziej tak. Ja chcę powiedzieć, że na ulicy Piłsudskiego powstała ścieżka rowerowa od ronda w głąb ulicy Piłsudskiego, to było 300 m ścieżki rowerowej i to kosztowało mnie 4 lata składania wniosków normalnie jako radny, a tutaj są inne możliwości. Więc mam jeszcze ostatnie pytanie do państwa, czy jesteście w stanie podjąć się tego, że jako radni nie będziemy składać wniosków do tego KBO? Zostawimy to obywatelom, bo my jesteśmy tymi wydelegowanymi obywateli, mamy pewne narzędzia, reprezentujemy ich, a jeszcze dodatkowo składamy wnioski do budżetu i oczekujemy, że oni nas poprą. My powinniśmy składać swoje własne wnioski w takim zakresie, na jaki pozwala nam statut miasta Konina. Dziękuję bardzo."

Ad vocem **radna Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Szanowny panie kolego radny, mieszkankom się jest, radnym się bywa. W związku z tym, jeżeli składałam wnioski jako mieszkanka Konina z chwilą zostanie radną, dlaczego mam z nich rezygnować? Nie przestałam mieszkać w Koninie, nie przestałam być mieszkanką i nie zostałam pozbawiona swoich praw obywatelskich, które polegają również na udziale w partycypacji społecznej jaką jest Koniński Budżet Obywatelski, to jest jedno.

Drugie. Mówi pan o parku i o tym jak wspaniałe projekty można tam realizować, ale znowu mi się coś nie zgrywa, bo z jednej strony okej, park jest przestrzenią miasta, ale jest zarządzany przez miejską spółkę, która ma większe środki jak mówiła radna Jaworska na to, żeby prowadzić promocję, ma większą siłę rażenia dostępu do środków masowego przekazu, pieniędzy na to, żeby się reklamować na przykład i tak

dalej, więc troszeczkę tu coś nie gra. Znowu będziemy mieć sytuację, nazwę to w cudzysłowie „patologiczną”, bo chodzi mi tylko o to, że żadne rozwiązanie nie będzie idealne na tyle, żebyśmy nie doszukiwali się tego, że gdzieś jest nierówność, gdzieś nie ma równych szans, bo tutaj będziemy mieć co prawda przestrzeń miasta, ale postawimy domki dla zwierząt, który zdaje mi się ogólnodostępności tej definicji nie wyczerpują, ponieważ nie mogę iść z niego skorzystać, trochę sobie w takim żartobliwym tonie chciałam państwu powiedzieć, że nic nie jest do końca czarne i nic nie jest do końca białe. Mamy całą masę jakby tych miejsc, w których chcielibyśmy, żeby miasto nasze się rozwijało, żeby się poprawiały warunki dla naszego wspólnego życia, żeby dobrostan mieszkańców tym samym się podnosił, więc jakby nie zamykajmy się na to, czego chcą również mieszkańcy, że było realizowane. Dziękuję.”

Ad vocem **radny Zenon CHOJNACKI**, cytuję: „Szanowni państwo, czytamy ze zrozumieniem, to jest budżet obywatelski, to nie jest budżet do reperowania słabych budżetów szkół, przedszkoli, domów kultury i tak dalej. Budżet obywatelski, czyli oddajemy inicjatywę obywatelom, kiedy oddajemy? No wtedy, kiedy oddajemy tę inicjatywę nie w sposób iluzoryczny, tylko w sposób rzeczywisty.

Szanowni państwo, ja pracowałem nad KBO wtedy, kiedy jeszcze nie było takiego obowiązku ustawowego, przez kilka lat nie wiem, rok, dwa, w Koninie akurat ten budżet funkcjonował zanim oczywiście weszła ustawa, która zobowiązywała gminę do tego, żeby takie budżet powstał. I wtedy już, czyli sporo lat temu, żeśmy przyjęli taką zasadę, że radni, którzy mogą korzystać, nie chce tutaj powtarzać tego, co pan radny Tomasz Nowak mówił, żeśmy się sami wykluczyli, bo oczywiście nasze możliwości oddziaływania na ten budżet obywatelski są niewspółmiernie większe niż powiedzmy pana, który zamieszkuje konkretną ulicę, a też by chciał mieć wpływ na to co się w Koninie dzieje. Dlatego też uważam, że te zapisy powinny być jak najbardziej proste, jednoznaczny bez robienia wyjątków, łącznie z ZDM, nie dzielenia projektów na miękkie, na twarde. No tak, jak przedsięwzięcie kulturalne to wyłączmy, jak drogi to już nie. Szanowni państwo, no nie, uważam że powinien być zapis jednoznaczny, to tak jest, ja bym tutaj podkreślał ten fenomen obywatelskości, żaden obywatel nie ma szans zgłoszenia i przeforsowania swojego projektu, jeśli się spotka z jakąś instytucją i niech to będzie szkoła, to przecież te instytucje rozjadą tego poszczególnego obywatela jak walec, nie wiem ile pani radna by musiała chodzić, żeby przekonać do swojego pomysłu, czy do pomysłu mieszkańców w starciu ze szkołą, która liczy 1200 osób, to wręcz nie do wyobrażenia ile czasu by to zajęło. Dlatego też uważam, że wszelkiego rodzaju instytucje powinny być wyłączone z tego regulaminu i proponuję definicję ogólnodostępności, być może ona jest zbyt rygorystyczna, ale ona by pewne rzeczy uporządkowała. Ogólnodostępność oznacza, że dany obiekt, dane

przedsięwzięcie jest dostępne dla każdego obywatela przez 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Ja wiem, że to wykluczyłoby wiele pomysłów, mam tego świadomość, natomiast jeśli zaczniemy robić pewne furtki, to potem będziemy się tutaj przepychać, uzasadniać racje takie, czy inne i tak dalej. Dlatego też uważam, żebyśmy powrócili do tej idei budżetu obywatelskiego, rzeczywiście to ma być taka szansa dla przeciętnego obywatela, żeby mógł nie tylko wymyślić fajny projekt, ale żeby miał również szansę ten projekt przeprowadzić i zobaczyć efekt swojej działalności. Oczywiście ja się zgadzam z tym poglądem, że w jakimś sensie ta obywatelskość jest zabijana dzisiaj, bo rzeczywiście tu nie ma równych szans, to nie jest rynek, to nie jest ring, na którym obowiązują te same zasady, tutaj niejako ktoś na starcie jest wygranym, ktoś jest przegranym i niestety skutek jest odwrotny od zamierzonego. Przecież te budżety były robione po to właśnie, żeby aktywizować obywateli i tak jak tutaj państwo wielokrotnie mówili, ja tego nie chcę powtarzać, ktoś kto wymyślił na przykład chłodnik przy jakiejś ulicy, kilka osób chciało coś powiedzieć dla tej dzielnicy zrobić, są bez szans, jeśli mają rywalizować z jakąś zorganizowaną instytucją, która dysponuje takim zespołem ludzkim typu szkoła, przedszkole, dom kultury i tak dalej. Dlatego też uważam, że jak najbardziej jednoznaczne zapisy, bez możliwości interpretowania w taką, czy w inną stronę, a ta ogólnodostępność powtarzam, obiekty, przedsięwzięcia dostępne dla każdego obywatela 24 godziny na dobę 7 dni w tygodniu. Dziękuję bardzo."

**Radna Krystyna LEŚNIEWSKA**, cytuję: „Ja się włączę na chwilę chociaż do tej dyskusji z racji tego, że za nim byłam radną, dosyć długo brałam udział właśnie we wszystkich tych projektach KBO. Zgadzam się z radnym Zenonem Chojnackim, że rzeczywiście projekty powinny być dostępne dla zwykłego Kowalskiego, jak to mówimy, czy dla obywatela. I również popieram panią radną Kosińską, która powiedziała, że nie chodzi o wielkie jakieś tam zamierzenia, ważne żeby projekty były konkretne, zróżnicowane po prostu interesujące dla różnych ludzi, nie tylko w jednej sferze, że tylko tu remontujemy, tam robimy. Są tak różne potrzeby i zainteresowania, że powiem szczerze, sama miałam doświadczenie takie, że każdy się ze mnie nabijał, jak 10 lat temu miałam projekt na wybieg dla psów, w różnych miastach były, patrzyli na mnie, robili znaki jakieś, bo nagle wybieg dla psów. I proszę państwa ja miałam wybieg dla psów i miałam chodnik na ulicy Szymanowskiego, gdzie latarnie stoją na samym środku i można sobie takim slalomem jeździć, chodzić i tak dalej. I proszę sobie wyobrazić, że wychodząc tylko na spacer z psem, prowadziłam rozmowy i bez żadnych problemów wybieg dla psów został wybrany, ludzie stwierdzili, że oni to chcą. Chodnik teraz przy pomocy pani radnej, staramy się dalej walczyć i dalej mamy problemy. Ja się skupiałam na tym, żeby dotrzeć do ludzi, którzy nie posługują się Internetem, jest bardzo dużo osób, które nie posługują się, nie widzą tych różnych materiałów i tak

dalej, więc każde spotkanie, tak jak pani radna Monika Kosińska mówiła nie trzeba wielkich jakiegoś tam materiałów, wykorzystać każdą rozmowę, każde spotkanie kiedy się rozmawia i pytać się i mówić, czy to interesuje czy nie i powinniśmy dążyć do tego, żeby właśnie była różnorodność, dostępność dla normalnych, zwykłych obywateli według tego, bo każdy ma inne zainteresowania, nie nakładać takich wielkich barier, ale zrobić dostępność właśnie dla tych zwykłych, normalnych ludzi. Dziękuję bardzo."

Radna **Małgorzata KRAWCZYŃSKA**, cytuję: „Myślę, że już podsumowując. Zgadza się pani radny Chojnacki KBO jest dla obywateli, czyli również na mieszkańek i mieszkańców Konina, którzy uczęszczają do szkół średnich, a już na pewno do szkół podstawowych i do przedszkoli, to na pewno dotyczy tych mieszkańców i mieszkalnych. Jeżeli coś miało być dostępne 24 godziny, to na pewno musimy pamiętać o tym, że my nie mieszkamy w klimacie śródziemnomorskim, to jest raz.

Po drugie do pana przewodniczącego Czerniejewskiego. Biblioteki ze strefą ciszy, które są w Szczecinie zaprojektowane i tam projekty budżetu obywatelskiego, które zostały przegłosowane, ja myślę że jest to świetna alternatywa dla biblioteki miejskiej, która nie musiałaby borykać się z kolejnymi filiami biblioteki w bardziej odległych miejscach miasta, ponieważ mieszkańcy mogliby korzystać z takich bibliotek i stref ciszy właśnie tam, więc w szkołach. Jeżeli ogólnodostępność, którą zaproponowała pani przewodnicząca Emilia Wasilewska, czyli definicja ogólnodostępności byłaby właśnie w takim brzmieniu przyjęta.

Kolejny temat, który uważam, że jest bardzo istotny, jeżeli chodzi o utrzymanie tych projektów, żeby one były krótkotrwałe, czyli dopóki nie zarośnie coś na przykład, jakiś wychodek dla psów, czy jakieś projekty, które okazują się totalną porażką, wszystko musi mieć swojego gospodarza. Więc, jeżeli w szkołach ma to służyć młodzieży, czy dzieciom, to mamy pewność, że to będzie utrzymywane w należytym stanie i to jest bardzo ważne, żeby te pieniądze nie były wyrzucane w „błoto”. To jest raz."

A to, że tutaj oceniane są osoby, które angażują się w reklamę, w marketing i w to, że chcą zachęcić do głosowania na dany projekt i krytykowanie tych osób w ogóle uważam za nielogiczne.

Kolejny jeszcze temat, który ja chcę tutaj poruszyć, to jest to, że faktycznie ocenianie wniosków, według obecnego zapisu ogólnodostępności i jeżeli wiedział nas ocenił remont sali gimnastycznej na III osiedlu w Zespole Szkół im. Mikołaja Kopernika, jako ogólnodostępny, to ja myślę, że tutaj trzeba się nad tym bardzo mocno zastanowić.

To co jeszcze chciałbym powiedzieć, to wydaje mi się, że faktycznie nauczyciele i dyrektorzy nie powinni zachęcać do głosowania na projekty dotyczące szkół, ale

proszę pamiętać że w szkołach funkcjonują samorządy uczniowskie, które mogłyby w takie akcje promocyjne się zaangażować, zarówno wśród swoich rówieśników, jaki wśród mieszkańców miasta, mieszkańców osiedla, którym również służyłyby tego typu projekty.

I oczywiście zgadzam się tutaj z panią przewodniczącą Wasielewską w 100% procentach w apelu, który chciała być dzisiaj poddać opinii. Dziękuję."

**Radna Emilia WASILEWSKA**, cytuję: „Tak naprawdę chciałbym zakończyć tą dyskusję, która już od dłuższego czasu trwa i raz jeszcze przypomnieć, że zgłosiłam wniosek formalny, który prosiłabym o przegłosowanie. Jednocześnie pod uwagę chciałabym wziąć możliwość podzielenia tego mojego wniosku na dwie części, w pierwszej części dodania tej definicji ogólnodostępności do regulaminu, jako jedno głosowanie, a w drugim głosowaniu chciałabym prosić radnych o pochylenie się nad usunięciem zapisu właśnie dotyczących inwestycji i zadania realizowanych w ramach KBO, które mają nie dotyczyć Zarządu Dróg Miejskich w Koninie."

**Radny Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuję: „Proszę państwa, po wczorajszej dyskusji i dzisiejszej dyskusji stwierdzam, że chcemy „zjeść ciastko i mieć ciastko”. W tym układzie nie dojdzie do żadnych realnych zmian w KBO, jeżeli będziemy dopuszczać te inwestycje w szkołach i zachęcać do prowadzenia kampanii w ramach KBO w szkołach, a ona się nie zmieni, to jest pewne, to nie dokonamy żadnych zmian. A spodziewam się, że w następnych projektach KBO projektów radnych będzie więcej i niech mi państwo wierzą, społeczeństwo uznaje to też za swego rodzaju patologię, że radni składają wnioski do KBO. My naprawdę mamy inne narzędzia i zostaliśmy wybrani przez ludzi, żeby ich reprezentować, my naprawdę nie musimy składać wniosków do KBO i proszę to wziąć pod uwagę, bo w tym momencie sami sobie przeczymy, jeżeli potępiamy to co się dzieło w szkołach, tą kampanię, to dlaczego my mamy składać, może jakiś mieszkaniak złoży. Przecież to nie ja muszę, może mój sąsiad albo sąsiadka złożyć. Radna Kosińska też będzie się fajnie czuła jako mieszkanka, jak inną mieszkankę obok siebie poprosi o to, żeby złożyła jako mieszkanka, a ona to wesprze jako radna na przykład i tyle. Bo proszę państwa, KBO jest wykorzystywane nie tylko przez niektórych mieszkańców, nie tylko przez niektóre szkoły, co tutaj wybrzmiewa, ale w tym momencie ja nie widzę tutaj szansy na zmianę, bo tak jak mówię chcecie „zjeść ciastko i chcecie mieć ciastko” i to wycofywanie się teraz a jakiś zapisów i rozmywanie sensu tego co zostało tutaj przedstawione w tym projekcie doprowadzi do tego, że będziemy mieli dalej, to co mieliśmy. Dziękuję bardzo."

**Zastępca prezydenta Witold NOWAK**, cytuję: „Ta dyskusja bardzo ciekawa i ona toczy się przy każdej zmianie regulaminu, ale właściwie pojawia się często także

w ciągu roku, kiedy KBO od tych 10 lat funkcjonuje w wielu głosach, nie tylko państwa głosach. Według mnie to jest najbardziej demokratyczny instrument jaki mieszkańcy Konina otrzymali i ta dyskusja też jest bardzo demokratyczna. I zobaczcie państwo, że to jest cały sens demokracji, was wybierają mieszkańcy, wy dyskutujecie nad regulaminem, regulamin jest konsultowany, poddawany do konsultacji mieszkańcom miasta, mieszkańcy składają swoje propozycje i państwo rzeczywiście możecie z nimi zrobić co chcecie, bo też jesteście przedstawicielem mieszkańców. Zwróciłbym uwagę na to, co mieszkańcy powiedzieli w tych konsultacjach sytuację, ale także demokratycznie ze względu na rozdział organów samorządu niczego państwo nie będę sugerował, bo to wy państwo jutro podejmujecie decyzję, ale bardzo ciekawa demokratyczna dyskusja Dziękuję bardzo."

Do projektu uchwały radni nie mieli więcej uwag. Przystąpiono do głosowania.

Jako pierwszy został poddany pod głosowanie wniosek wiceprzewodniczącej rady Emilia Wasielewskiej dotyczący rozszerzenia pojęcia ogólnodostępności w regulaminie KBO - dodać do § 1 punkt 3 i w wyniku głosowania Komisje pozytywnie zaopiniowały wniosek – 9 radnych było „za” i 4 „przeciw”.

Następnie został poddany pod głosowanie drugi wniosek wiceprzewodniczącej rady Emilia Wasielewskiej dotyczący usunięcia z regulaminu zapisy paragrafu 5 punkt 1 – Inwestycje i zadania realizowane w ramach KBO nie mogą dotyczyć infrastruktury spółek miejskich i jednostek organizacyjnych miasta – w tym przedszkoli i szkół. Nie dotyczy Zarządu Dróg Miejskich w Koninie i w wyniku głosowania – 6 radnych było „za”, 6 „przeciw” i 1 „wstrzymał się” od głosu, w wyniku czego Komisje nie rozpatrzyły wniosku.

Następnie został poddany pod głosowanie cały projekt uchwały w sprawie realizacji "Konińskiego Budżetu Obywatelskiego" - druk nr 111, który został zaopiniowany pozytywnie przez poszczególne komisje:

**Komisję Edukacji** – 4 radnych „za”, 2 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się”.

**Komisję Kultury i Spraw Społecznych** – 4 radnych „za”, 3 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się”.

**Komisję Rodziny i Spraw Społecznych** – 7 radnych „za”, 1 „przeciw” i 1 „wstrzymując się”.

**Komisję Praworządności** - 2 radnych „za”, 1 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się”.

**Pkt 6 Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:**

**a) zmian w budżecie miasta Konina na 2024 rok (druk nr 116),**

**b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2024-2041 (druk nr 117).**

Projekty uchwał omówił **zastępca skarbnika Miasta Konina Ryszard PILARSKI**.

Do projektów uchwał radni nie mieli pytań.

Komisje przyjęły informacyjnie ww. materiały.

**Ad. 2**

**Omówienie i wypracowanie opinii w sprawie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2025-2041 oraz projektu budżetu miasta Konina na 2025 rok.**

Projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2025-2041 oraz projektu budżetu miasta Konina na 2025 rok w formie prezentacji omówiła **Skarbnik Miasta Konina Ewelina OSTAJEWSKA-SZWANKOWSKA**.

Prezentacja stanowi załącznik do protokołu obrad komisji.

Przewodnicząca Monika Kosińska otworzyła dyskusję w sprawie wyżej wymienionych projektów.

**Zastępca prezydenta Witold NOWAK**, cytując: „Chcę powiedzieć państwu, że w tej kwocie oświaty i wychowanie edukacyjnej opieki wychowawczej mieszczą się nie tylko bieżące wydatki dotyczące oświaty, ale również projekty, o których państwo mówiła pani skarbnik i ja wcześniej, więc to nie jest kwota pełna, którą wydajemy na oświatę i wychowanie.

Chciałem też państwu powiedzieć, że analizując wydatki oświatowe w ostatnich latach, oczywiście widzimy wzrost wydatków na oświatę i on jest znaczny, natomiast warto też pamiętać, że mamy wzrost dochodów na oświatę. Dla mnie jako osoby zarządzającej oświatą, najważniejsze jest procent między subwencją, a wydatkami, dzisiaj to nazywa się inaczej, nie subwencja tylko potrzeby. My oczywiście jednoznacznie nie wiemy jak to będzie wyglądać w przyszłym roku, mamy nadzieję, że one oczywiście wzrosną, takie mamy szacunki, podobnie jak do końca nie znamy jeszcze wykonanie za 2024. Natomiast jak patrzę na procenty, które są od 2013 roku, poprzez najtrudniejszy czas chyba w 2021 przełom 2021/2022, procent subwencji, czyli dochodów do wydatków mieliśmy na poziomie 60%, to drgnięcie pierwsze mamy w 2023 roku to jest 62,49%. Czekam oczywiście na wykonanie 2024 roku, ale prawdopodobnie tutaj ten procent

będzie mniejszy, to znaczy mniej procentowo będziemy dokładać. Jeżeli potwierdzą się te plany, które dotyczą przyszłego roku w sumach bezwzględnych oczywiście, to są większe kwoty, natomiast jeśli chodzi o procenty to może nawet przekroczymy 70%. Czy to będzie trend taki w wydatkach oświatowych, je nawiązuje też do wczorajszej dyskusji, bo przysłuchiwałem się jej i chciałbym, żebyśmy mieli świadomość, że różnica między wydatkami, o których ja wielokrotnie mówię już od sześciu lat, a wpływami się zmniejsza i oby ten trend się utrzymał, to chciałam dodać do tej informacji dotyczącej budżetu szczególnie w oświacie. I jeszcze to, że nie mamy tutaj pokazanej kwoty wpływów środków z funduszy pomocy, czyli jeszcze przynajmniej pół roku środki dla dzieci rodzin ukraińskich będą wpływać, ale my też co miesiąc mamy te informacje, więc w tej sumie tych wydatków, czy dochodów również w budżecie 2025 tego państwa nie macie Dziękuję bardzo."

**Radna Katarzyna JAWORSKA**, cytuję: „Dla mnie bardzo niezadowolająca, a wręcz rażąco niska jest kwota środków budżetowych przeznaczona na inwestycje osiedlowe. Rażąco niska w stosunku do dość dobrego, jeśli chodzi o przychody budżetu sięgającego 840 mln zł. Kolejny budżet, kiedy inwestycje osiedlowe leżą, nawet te nisko budżetowe nie są uwzględnione w projekcie budżetowym, na przykład oświetlenie ulic, kiedy brakuje kilku punktów świetlnych, więc jest to inwestycja sięgająca 90 tys. zł. Niestety kolejny raz głos mieszkańców nie będzie wysłuchany. Dziękuję."

**Skarbnik Miasta Konina Ewelina OSTAJEWSKA-SZWANKOWSKA**, cytuję:

„Chciałabym się tutaj do tego odnieść, ponieważ na przyszły rok planujemy jednak 41 zadań inwestycyjnych, w tym jest również kontynuacja zadań, które były zgłoszone jako inwestycje osiedlowe w roku 2024, ale ze względów technicznych zostały one przełożone, czy rozciągnięte na 2 lata i ich zakończenie jest przewidziane w roku 2025. Przyszły rok rozpoczynamy inwestycją dotyczącą, długo wyczekiwaną jeśli chodzi o przebudowę Trasy Warszawskiej. Na tą inwestycję pozyskaliśmy łącznie razem z dochodami majątkowymi wygenerowanymi w mieście ze sprzedażą majątku 81 mln zł, a inwestycje będą kosztowały troszeczkę ponad 83 mln zł. Jeśli jesteśmy w sytuacji tak naprawdę zmian przepisów ustawy dotyczącej dochodów jednostek samorządu terytorialnego i działając odpowiedzialnie, jeśli chodzi o budżet naszego miasta, gdzie niejednokrotnie już wspominałam, że ten przyszły rok będzie tak naprawdę dużym eksperymentem, ponieważ doskonale państwo sobie zdajecie sprawę, że strona samorządowa wyraziła opinię warunkową, jeśli chodzi o tą ustawę o dochodach jednostek samorządu terytorialnego i naprawdę nie wiemy jak się sytuacja będzie kształtowała, zarówno po stronie dochodowej, jak i wydatkowej jeśli chodzi o 2025 rok Dlatego też podjęliśmy decyzję, żeby podejść do tego budżetu i do



planowania inwestycji ostrożnościowo, przykładem innych miast, zarówno tych większych, jak i tych mniejszych i skupić się na inwestycjach, który mamy już na stole, że się tak wyrażę, które wchodzi w decydującą fazę ich realizacji, bo gro tych inwestycji będzie się kończył w roku 2025, część przejdzie do realizacji na kolejne lata 2026-2027. A tych dużych inwestycji, gdzie ich wartości będą mocno się podwajały i stąd taką też decyzję podjęliśmy, żeby w tym okresie przejściowym nie dociążyć budżetu miasta, tym bardziej, że środków na te inwestycje tak jak już wspominałam mamy na poziomie 81 mln zł i każda kolejna inwestycja musiałaby być sfinansowana z zaciągniętych nowych zobowiązań. Dziękuję bardzo."

**Radna Emilia WASILEWSKA**, cytuję: „Panie prezydencie, chciałam się zapytać, bo przed chwilą ponownie zobaczyliśmy slajd dotyczący kosztów oświaty, ale oczywiście z dotacjami i różnego rodzaju inwestycjami. I jak co roku tak naprawdę ta część naszego budżetu oświaty jest największym kawałkiem tortu, bardzo często jest sięgającym powyżej 40% całego naszego budżetu miasta Konina. I co prawda rozmawiamy o budżecie, ale chciałam się zapytać, czy na przyszły rok planowane są jakieś działania, ja nie mówię o zamknięciu szkół, bo to nie jest ten czas i dzisiaj się widzieliśmy i pan prezydent dyrektorom mówił, że nie będzie zamykania szkół ponadpodstawowych, natomiast czy planowany są jakieś działania, które wspomogą nasz budżet i tym samym jakaś część budżetu oświaty, poprzez różnego rodzaju ruchy oszczędnościowe, na przykład powstanie Centrum Usług Wspólnych, o których parę lat temu dyskutowaliśmy, czy w ogóle są takie ruchy rozważane? I jakie ewentualne działanie nasze Miasto podejmuje w celu by ten kawałek tortu oświaty nie sięgał 50% Dziękuję."

**Radna Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Jakby uzupełniając to, co powiedziała radna Emilia Wasilewska. W związku z drastycznym spadkiem urodzeń dzieci, które będą przychodziły do szkoły w przyszłych i kolejnych latach, jakby wysuwanie tezy o tym, że nie będziemy zamykać żadnych szkół jest dość śmiały powiedziałaby, bo jakiś sposób na to, żeby przy tej zmniejszającej się populacji dzieci reforma szkół będzie nieodzowna, ale pan prezydent teraz się może odnieść do tego. Dziękuję."

**Zastępca prezydenta Witold NOWAK**, cytuję: „Zarówno ja jak i pani Emilia Wasilewska mówiliśmy o szkołach ponadpodstawowych. Jedną propozycję dotyczącą łączenia szkół ponadpodstawowych złożyłam w poprzedniej kadencji Rady Miasta Konina, wiecie państwo czym się to zakończyło i akurat w tej przestrzeni szkół ponadpodstawowych rzeczywiście takich ruchów na ten moment nie planuje. Natomiast nie chcę się jednoznacznie wypowiadać o tym jakie ruchy będziemy wykonywać w oświacie, chciałbym najpierw dokładnie przeanalizować sytuację i taką analizę właśnie zamierzamy rozpocząć. Nie chcę też przesądzać, ale

najprawdopodobniej już w styczniu albo do końca lutego otrzymacie państwo pierwsze propozycje w związku z ruchem w jednostkach oświatowych i to państwo oczywiście będziecie decydować o tym, my tylko będziemy składać propozycje, takie propozycje, które będą zmierzały do oszczędności w wydatkach bieżących dotyczących oświaty. Natomiast nie chcę państwu mówić, bo tak oczywiście zgadzam się z panią przewodniczącą, że mniej się dzieci rodzi, ale to jeszcze nie dotyczy szkół ponadpodstawowych, to dotknie najpierw przedszkoli, przy czym przedszkola w Koninie to nie są tylko przedszkole, do których chodzą dzieci z Konina, to też jest ważna informacja. Myślę, że potrzebna nam jest osobna dyskusja na ten temat na komisji, nie wiem czy to jest ten moment, żeby długo o tym opowiadać, Przyjdzie taki moment po Nowym Roku, kiedy przedstawię państwu już pełną analizę, albo przynajmniej powiem w którą stronę ta analiza będzie zmieszać, bo jeszcze ostatecznej decyzji nie podjęliśmy, czy wykonać audyt zewnętrzny w tej kwestii, czy sami przeanalizujemy sytuację i zaproponować państwu działanie. Natomiast mam już pierwsze pomysły, co do tych działań, nie chciałby ich dzisiaj przedstawiać, dopiero przedstawia je po Nowym Roku, dlatego że nie wnosi to specjalnie wiele do sytuacji związanej z budżetem teraz. Dziękuję bardzo."

**Przedstawiciel Związku Zawodowego Pracowników Urzędu Miejskiego w Koninie**

**Daniel PIETRZAK**, cytuję: „Część z państwa już w dniu wczorajszym słyszała nasz apel, nasze prośby do państwa. Aby nie powielać pewnych kwestii, które w dniu wczorajszym już wybrzmiały tutaj i są powszechnie komentowane w dniu dzisiejszym, chciałbym skupić się na kwestiach, które dotyczą nas wszystkich, czyli kosztach naszego życia. Nie wdając się zbytnio w szczegóły należy podkreślić, że w okresie minionych 4 lat, to czas wzrostu kosztów życia, którego doświadczacie zarówno państwo, jak i my robiąc codziennie zakupy w pobliskim sklepie, płacąc za edukację naszych dzieci, a w szczególności regulując rachunki za nośniki energii. Pomimo, iż prezes GUS w lipcu bieżącego roku określił wskaźnik inflacji na poziomie 2,7%, to jednak realny wzrost kosztów życia był i jest zdecydowanie wyższy szczególnie w kontekście tego, co miało miejsce jeszcze w roku ubiegłym, kiedy ta inflacja oscylowała w granicach 16%. Inflacja, która w okresie wakacyjnym spadła i pozwoliła nam na chwilę odetchnąć, znów przyspieszyła i z coraz większym niepokojem wsłuchujemy się doniesienia o wzroście kosztów życia.

Dla wielu z nas praca w urzędzie jest pierwszą pracą, z którą się identyfikujemy i którą codziennie staramy się wykonywać jak najlepiej, my tutaj dojrzewaliśmy zawodowo, podnosiliśmy swoje kwalifikacje, odnosiliśmy sukcesy i ponosiliśmy również porażki. Być może dla wielu z nas będzie to też koniec naszej drogi zawodowej, chcielibyśmy w o głęboko wierzyć odchodząc na emeryturę. Jak istotna jest codziennie, żmudna

praca nas urzędników niech świadczy fakt, że ustawodawca w przepisach regulujących pracę pracowników samorządowych nie przewiduje możliwości strajku, jedyną dostępną formą, jest forma wyrażenia swojego niezadowolenia poprzez protest. Jako związek zawodowy uważamy, że warto ze sobą rozmawiać i nasz apel do państwa jest tego przykładem. Tak jak państwo jesteście w zdecydowanej większości mieszkańcami Konina, zależy nam na losie naszego miasta i czujemy się za niego odpowiedzialni, ale chcielibyśmy również abyście państwo wzięli odpowiedzialność za to, że w waszych rękach spoczywają nasze jakby nie patrząc nasze wynagrodzenia, sprowadzając to już do takiego kolokwializmu.

W tym momencie chciałbym państwa już nie zanudzać pozostałymi rzeczami, które zarówno w apelu wybrzmiały, jak i w dniu wczorajszym były przeze mnie przedstawione. W szczegółach jeszcze chciałbym, żeby koleżanka Aldona Rychlińska przedstawiła wynagrodzenia w Urzędzie.”

### **Przedstawiciel Związku Zawodowego Pracowników Urzędu Miejskiego w Koninie**

**Aldona RYCHLIŃSKA**, cytując: „Te szczegóły państwo macie w materiałach przesłanych przez nas do koleżanek z Biura Rady, jest tam taka tabela z wynagrodzeniami pracowników Urzędu Miejskiego i podkreślę, że są to wynagrodzenia zasadnicze brutto, bo to też jest bardzo ważne. A w przestrzeni pojawiają się bardzo różne komentarze, że mamy bardzo dobrze, otóż są to wynagrodzenia zasadnicze brutto, mamy dodatki stażowe, niewiele osób w Urzędzie ma dodatki funkcyjne, bo dotyczą one tylko kierowników i zastępców kierowników. Około 30 osób ma dodatek specjalny, przyznawany na czas określony z uwagi na zwiększone obowiązki w danym czasie i to jest wszystko, co dotyczy naszych wynagrodzeń, nie mamy premii, żeby to wybrzmiało też bardzo jasno i wyraźnie. Oczywiście w ramach środków posiadanych na wynagrodzenia jest tworzony fundusz nagród i w tym roku było kilkanaście nagród przyznanych, myślę że państwo doskonale już wiecie jakie to były nagrody i kto te nagrody otrzymał. Więc jak powiedziałam wczoraj, „średnio na jeża” 5000 zł średnie wynagrodzenie brutto plus dodatek stażowy w pełni wypłacony pracownikowi, jeśli ma 20 lat pracy, to jest 6000 zł brutto, dla przykładu oczywiście podaje tę kwotę, więc na rękę jest to 4400 zł. Koleżanka, która odchodziła w tym roku na emeryturę ma ustaloną emeryturę w wysokości 3500 zł netto, takie miała wynagrodzenie, że ma 3500 netto emerytury, fajnie że nie jest osobą samotną, bo gdyby była osobą samotną musiałaby wybierać czy zrobić zakupy w sklepie spożywczym, czy być może kupić leki w aptece. Smutne jest to, że wybrzmiewa, że jesteście niepotrzebni, zbędni oczywiście to nie państwo radni tak mówią, ale generalnie mieszkańcy, więc jeśli mieszkańcy, myślą że jesteście zbędni, dokładając do tej otoczki o urzędnikach jako grupie zawodowej złe opinie, przepraszam bardzo my jesteście po to, żeby bronić

pracowników. Jeżeli jest jakiś konkretny zarzut do jakiegokolwiek urzędnika, to bardzo prosimy, żeby wybrzmiały te zarzuty indywidualnie, a nie zbiorowo, ponieważ jesteśmy potrzebni, niezbędni, bez nas nikt dowodu nie otrzyma, nie zarejestruje samochodu też tylko taki drobny przykład.

Prosimy państwa radnych, żeby rozważyć, aby w tym 842 mln zł budżecie miasta, znalazły się środki na wynagrodzenia dla pracowników Urzędu Miejskiego, w zasadzie to na wzrost wynagrodzeń w ramach tak zwanej regulacji. Dziękuję."

**Radny Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuję: „Wczoraj na połączonych komisjach zaproponowałem, żebyśmy jako Komisja Infrastruktury i Komisja Finansów przyjęli taki apel do pana prezydenta z prośbą o to, aby pochylić się i uwzględnić potrzeby urzędników, którzy zwrócili się do nas, jako do rady miasta i komisji budżetowej, bo być może wyczerpali inne formy zainteresowania tym tematem, więc zwrócili się do rady miasta, która ostatecznie zatwierdza budżet. I taki apel wybrzmiał i uważam, że jako połączone komisje również powinniśmy dzisiaj przyjąć taki apel. Dziękuję bardzo."

**Przewodnicząca Komisji Kultury i Sportu Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Rozumiem, że jest pan autorem tego apelu i ma pan go, żeby nam go zaprezentować."

**Radny Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuję: „Nie pani przewodnicząca, byłem inicjatorem tego, a apel został wygenerowany przez przewodniczącego Komisji Finansów. Więc moglibyśmy nie tworzyć nowego, tylko tamten poprzeć i to by było wszystko. Dziękuję."

**Przewodnicząca Komisji Kultury i Sportu Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Ja w takim razie zadam pytanie pani skarbnik Ewelinie Ostajewskiej-Szwankowskiej, jaka kwota musiałaby być dodatkowo zabezpieczona w budżecie miasta, żeby można było zgodnie z tym, co mówili wcześniej przedstawiciele Związku Zawodowego Pracowników Urzędu Miejskiego w Koninie te podwyżki regulujące dać pracownikom i czy ta kwota obejmuje również osoby zatrudnione na przykład w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie, czy innych jednostkach miasta, w których również są niskie wynagrodzenia?"

**Skarbnik Miasta Konina Ewelina OSTAJEWSKA-SZWANKOWSKA**, cytuję: „Jeśli chodzi o projekt budżetu, zgodnie z wytycznymi pana prezydenta do projektu budżetu, to co już mówiłam wcześniej, nie planowaliśmy wzrostu wynagrodzeń poza ustawowym wzrostem i tam gdzie ustawowo te kwoty są odgórnie naliczone. W wytycznych była informacja, że zależy to od możliwości finansowych Miasta. Jeśli chodzi o kwotę, to myślę, że tutaj powinny się bardziej wypowiedzieć związki zawodowe, bo one się zgłosiły do nas z określoną propozycją i one tutaj ustanowiły

pewną wartość, która w mojej ocenie nadal podlegałaby dalszym analizom i dyskusjom. Co do zasady w żadnej z 52 instytucji nie planowaliśmy wzrostów wynagrodzeń poza tymi ustawowymi i nie zostały one zaplanowane w budżecie dla żadnej z 52 jednostek organizacyjnych miasta Konina powyżej poziomów ustawowo określonych.”

**Przewodnicząca Komisji Kultury i Sportu Monika KOSIŃSKA**, cytując: „To inaczej zapytam, ile z tych 52 jednostek ma ustawowo określony wzrost wynagrodzenia?”

**Skarbnik Miasta Konina Ewelina OSTAJEWSKA-SZWANKOWSKA**, cytując: „Chodzi o tę ustawową regulację dotyczącą minimalnego wynagrodzenia za pracę, która w roku przyszłym wzrasta w zależności od tego jaki to jest poziom pracowników takie kwoty zostały przez jednostki wskazane i zabezpieczone do realizacji w roku następnym.

Musimy jeszcze tutaj wziąć pod uwagę, że oprócz jakby kwot zasadniczych przy planowaniu wynagrodzeń, to nie jest zabezpieczenie tylko wzrostu kwoty do wartości zasadniczej, ale również wszystkich pochodnych, mam tu na myśli zarówno ZUS-y, jak i wszystkich składów tego wynagrodzenia, które są naliczane od tej części zasadniczej.”

Przewodnicząca Monika Kosińska poddała pod głosowanie apel do Prezydenta Miasta Konina o zabezpieczenie kwoty 3,5 mln zł na podwyżki dla pracowników Urzędu Miejskiego w Koninie.

Komisje w głosowaniu: 13 radnych „za” przyjęły APEL do Prezydenta Miasta Konina o zabezpieczenie w budżecie miasta Konina na 2025 rok kwoty 3.500.000 zł na podwyżki wynagrodzeń dla pracowników Urzędu Miejskiego w Koninie.

**Przewodnicząca Komisji Kultury i Sportu Monika KOSIŃSKA**, cytując: „Ja od siebie powiem jeszcze, żeby może pamiętać o innych jednostkach organizacyjnych miastach, w których wynagrodzenia pracowników na przykład Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie bywają niższe niż ich podopiecznych.”

Przystąpiono do głosowania projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2025-2041 oraz projektu budżetu miasta Konina na 2025 rok.

Projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2025-2041:

**Komisja Edukacji** pozytywnie zaopiniowała projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2025-2041 - 7 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

**Komisja Kultury i Sportu** pozytywnie zaopiniowała projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2025-2041 - 10 głosami „za”.

**Komisja Rodziny i Spraw Społecznych** pozytywnie zaopiniowała projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2025-2041 - 7 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

**Komisja Praworządności** negatywnie zaopiniowała projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2025-2041 – 0 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Projekt budżetu miasta Konina na 2025 rok:

**Komisja Edukacji** pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta Konina na 2025 rok - 7 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

**Komisja Kultury i Sportu** pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta Konina na 2025 rok - 7 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

**Komisja Rodziny i Spraw Społecznych** pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta Konina na 2025 rok - 6 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

**Komisja Praworządności** negatywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta Konina na 2025 rok – 0 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Na tym posiedzenie zakończono.

Obradom przewodniczyły:

**Przewodnicząca  
Komisji Edukacji**

***/-/ Monika LIS***

**Przewodnicząca  
Komisji Kultury i Sportu**

***/-/ Monika KOSIŃSKA***

**Przewodnicząca  
Komisji Rodziny i Spraw Społecznych**

***/-/ Urszula MACIASZEK***

**Przewodnicząca  
Komisji Praworządności**

***/-/ Zofia ITMAN***

Protokołowała:  
J. Koszał